



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
3
KWIETNIA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 65 (14612)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Rusza budowa wileńskiej kolejki funikularnej

70 lat po Kownie

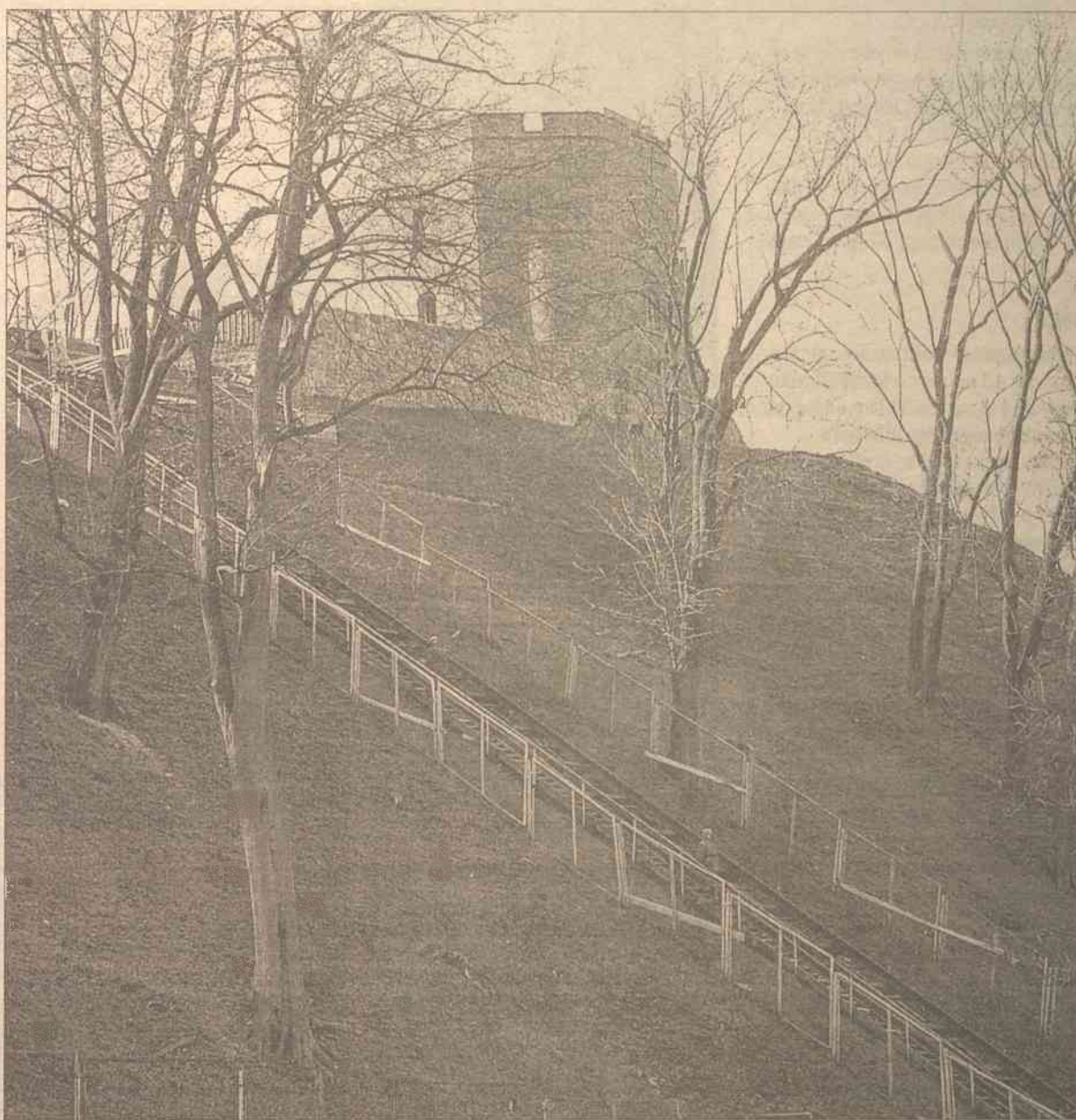
Kowno o 70 lat wyprzedziło Wilno w budowie kolejki linowej. Ale wszystko pójdzie zgodnie z planami Dyrekcji Wileńskich Zamków, to już w lipcu na górę Giedymina będzie się można podnosić za pomocą właśnie tego środka lokomocji.

Pierwsza kolejka linowa na Litwie powstała z inicjatywy prezydenta Antanasa Smetony jeszcze w 1932 roku w Kownie w dzielnicy Žaliakalnis (Zielona Góra). Następna zbudowana dwa lata później w innej kowieńskiej dzielnicy Aleksotas (Aleksota). Ale trzecia – powstanie dopiero w tym roku w Wilnie, na górze Giedymina. Rząd Algirdasa Brazauskasa podjął decyzję o przydzieleniu na ten cel państwowej Dyrekcji Wileńskich Zamków 600 tys. euro. Podnośnik na Górę Giedymina powstanie na prośby ceniących wygodę turystów zagranicznych.

Austriacka konstrukcja

"Prace budowlane ruszą już w najbliższe dni, jak tylko pozwoli pogoda. Kabina i reszta konstrukcji kolejki zostaną sprowadzone z Austrii" – powiedział "Kurierowi" Saulius Petras Anrašūnas – szef Dyrekcji Wileńskich Zamków. Peron wileńskiej kolejki rozmieści się w elegancko odrestaurowanym podwórku Litewskiego Muzeum Narodowego przy ulicy Arsenalo. Obecnie w miejscu, gdzie wkrótce ruszą prace budowlane, na całego pracują archeolodzy.

(Dokończenie na str. 2)



Podnośnik na Górę Giedymina powstanie na prośby ceniących wygodę turystów zagranicznych

Fot. Marian Paluszkiwicz

XXX Tyskie Spotkania Teatralne

Wzbogacić się twórczo

Dziś Polski Teatr w Wilnie pod kierownictwem Ireny Litwinowicz wyrusza do Tych, gdzie od wielu lat odbywają się Tyskie Spotkania Teatralne. Spotkania te są organizowane już po raz trzydziesty.

Na tę samą imprezę wyrusza też Czarny Teatr SIVINA, działający przy Domu Polskim w Ejszyskach, który pokaże "Miniatury" w inscenizacji, reżyserii i choreografii Tomasa Brzezińskiego.

Tyski festiwal odbędzie się w dniach 5-10 kwietnia. Jak co roku, przewiduje się spotkania z wybitnymi reżyserami sceny polskiej, aktorami, mają się odbyć warsztaty

dla aktorów, reżyserów, scenografów teatrów amatorskich z Polski oraz polonijnych. Jak powiedziała "Kurierowi" Irena Litwinowicz, nasi wileńscy artyści cieszą się, że spotkają tam swoich przyjaciół ze Lwowa, na czele z reżyserem Zbigniewem Chranowskim, tak dobrze znanym polskiej społeczności wileńskiej.

– Cieszymy się też z tego powodu, że przewidziane są spotkania z takimi znakomitościami, jak mistrz prof. Józef Szajna, Irena Jun, Leszek Mądzik, czy Iwona Olszowska – mówi pani Irena.

(Dokończenie na str. 2)

Naukowe i praktyczne spojrzenie na samobójstwo

Prewencja i interwencja

Gdy projekt programu „Prewencja zjawiska samobójstwa” wnoszący pod obrady posiedzenia Gabinetu Ministrów, naukowcy z dziedziny psychologii oraz politycy dyskutowali w Sejmie nad tym zjawiskiem – skąd się bierze chęć pozbawienia siebie życia, a przede wszystkim tak dużo chętnych do tego jest na Litwie.

Podkreślano przede wszystkim socjologiczny aspekt tego problemu. Mówiono, że transformacja ustrojowa zawsze idzie w parze z osłabieniem odporności psychicznej społeczeństwa. Zastanawiano się, dlaczego na Litwie to

osłabienie jest w stopniu szczególnym, bowiem rocznie średniostatystycznie aż 44 osoby na 100 tys. pozabawia siebie życia, co od lat stawia nasz kraj w czołówce rankingu krajów samobójców nie tylko w Europie, ale też na świecie.

Średnio, w Europie na przykład, zdesperowanych i gotowych na samozagładę osób jest prawie o połowę mniej. Niestety, konferencja naukowa nie dała, zresztą i nie mogła dać, recepty na zmniejszenie liczby samobójstw oraz nie odpowiedziała na wszystkie pytania – „dlaczego?”.

(Dokończenie na str. 5)

W NUMERZE

Rozmaitości — 4

„Nu, tu żurnalistas, ir tupas”

Program humorystyczny „Dviračio žynios” wręczył piątą „Złotą Cebulę” 10 osobom, które w ciągu roku dostarczały materiału twórcom programu.

Gazeta Harcerska — 6-

Od wesołych biedronek do „Liliowej dwójki”

Przyjęła nazwę drużyny harcerskiej działającej tu, w Wilnie, jeszcze przed drugą wojną światową.

Świat — 8

Ofensywa niebawem

Na froncie irackim występowały wczoraj zasadnicze ruchy wojsk, mogące zapowiadać zbliżające się natarcie na stolicę Iraku.

Nauka i technika — 9

Komputer do salonu

Huczące blaszane pudła komputerów w żaden sposób nie pasują do naszych mieszkań, które mają być oazą spokoju i ciepła. Jednak HiFi PC, proponowany przez VIA Technologies, wydaje się tutaj całkowicie na miejscu.

Rozrywka – TV — 11

Z „Pianistą” na starcie

25 kwietnia (godz. 19.00) projekcją „Pianisty” Romana Polańskiego w kinie „Forum Cinemas Vingis” rozpocznie się Tydzień Filmu Polskiego, już po raz trzeci organizowany przez Instytut Polski.

Sentencja

Najniżej upadło to państwo, którego rząd w milczeniu musi wysłuchiwać, jak jawni dranie prawią mu kazania o moralności.

MARIE VON EBNER-ESCHENBACH



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Premier Litwy nagrodzony przez Izbę

Polsko-Litewska Izba Gospodarcza Rynków Wschodnich wręczyła wczoraj premierowi Litwy Algirdasowi Brazauskasowi swą nagrodę – „Wstęgę Niemna”.

„Brazauskas przed dziesięć laty był świadkiem powstania Izby. Popierał wszystkie nasze przedsięwzięcia i naszą działalność. Ta nagroda jest wyrazem wdzięczności dla premiera za ciągłe wsparcie polsko-litewskiej współpracy gospodarczej” – powiedział zastępca dyrektora Izby Marek Starczewski.

Osobowość Polaków — obywateli Litwy

Dzisiaj w Szkole Średniej im. Jana Śniadeckiego w Sołecznikach rozpoczyna się konferencja pt. „Rola języka ojczystego w kształtowaniu osobowości Polaków — obywateli Litwy.”

Szkola bierze udział w realizacji Międzynarodowego Projektu Edukacyjnego „Kultura słowiańska w moim regionie — moja mała ojczyzna w Europie”. Referaty przygotowali zasadniczo uczniowie starszych klas. Treść ich oscyluje wokół zagadnienia „Co kształtuje nową wartość polskości w XXI wieku”. Jak poinformowała redakcję „Kuriera” Leokadia Palewicz, wicedyrektor szkoły im. Śniadeckiego, w konferencji wezmą udział delegacje polskich szkół średnich w Kowalczykach, Miednikach i Podbrzeziu rejonu wileńskiego oraz trocka i landwarowska szkoły średnie.

Latem żołnierze będą uczyli wileńskie dzieci

Ministerstwo Obrony Kraju i samorząd miasta Wilna w celu rozstrzygnięcia kwestii zajęcia czasu dzieci podpisały wczoraj umowę o zorganizowaniu wspólnego obozu wychowania wojskowo-patriotycznego „Saunulis”.

W lipcu i sierpniu br. planuje się zorganizowanie ośmiu takich obozów w Podbrzeziu. Jeden obóz potrwa sześć dni. Przewiduje się, że będzie mogło uczestniczyć 125 uczniów w wieku od 12 do 18 lat. Większa część dzieci będzie pochodziła ze wspieranych socjalnie rodzin, 30 proc. natomiast — z grupy ryzyka.

Przykład politycznej „bezczelności”

Liberałowie określili jako przykład „bezczelności” politycznej zgłoszonej przez grupę parlamentarzystów poprawkę do ustawy o kontroli alkoholu, przewidującą, aby jeszcze o pół roku — do 1 stycznia 2004 r. odroczyć zniesienie monopolu państwowego na produkcję mocnego alkoholu.

Posel na Sejm Domininkas Velička scharakteryzował tę propozycję jako zamykającą drogę dla wolnej konkurencji, dlatego sprzeczną z Konstytucją. „Jeszcze nie było takiej beczelności politycznej” — powiedział Velička na wczorajszej konferencji prasowej. Jego zdaniem, zwlekanie z liberalizacją rynku napojów stwarza szczególnie niesprzyjające warunki do ugruntowania się na rynku przyszłym producentom alkoholu.

Litwa nie doczekała się odpowiedzi Rosji

Gdy Litwa oświadczyła, że Rosja zwleka z przyjęciem decyzji w sprawie przewozu przestarzałego paliwa raketowego przez terytorium Litwy, dowódca magazynującej zapasy tego paliwa Floty Bałtyckiej twierdzi, że Rosja uczyniła wszystko, co było potrzebne.

Jak powiedział kierownik powołanej przez premiera Litwy grupy roboczej, rozpatrującej możliwości przewozu paliwa raketowego, wiceminister komunikacji Valerijus Ponomariovas, Litwa nie otrzymuje odpowiedzi Rosji na złożone w styczniu pytania w sprawie możliwej szkodliwości dla człowieka i środowiska, gdyby w czasie przewożenia paliwa nastąpiło nieszczęście, a także w sprawie sumy ubezpieczenia.

Bačkis w Kiejdanach

1 kwietnia po raz pierwszy Kiejdany odwiedził kardynał Audrys Juozas Bačkis. Wysłuchał raportu ks. dziekana Gintarasa Purasa, wizytował Kroki, Jazwojnie, Datnów, Szaty, (Krakės, Jovvainiai, Dotnuva, Šėta), przedstawił swą ocenę, wziął udział w konferencji prasowej. W centrum rozrywki „Vikonda” wydano obiad z udziałem mera Viktorasa Muntiana-sa. (J. P., inf. wł., BNS, PAP)

Rusza budowa wileńskiej kolejki funikularnej 70 lat po Kownie

(Dokończenie ze str. 1)

Trasa funikularnej kolejki pasażerskiej będzie przebiegała w mieście, gdzie dotychczas mieści się stara linowa kolejka ciężarowa.

„Jednorazowo na górę Giedymina będzie mogło wjechać 6 osób, ale ich łączna waga nie może przekroczyć 1250 kg. Kabina i techniczna część naszej kolejki w znacznym stopniu różni się od kowieńskich kolejek linowych” — zapewnił Saulius Petras Anrašūnas. Jeszcze nie ustalono, ile będzie kosztował bilet za podnoszenie się w górę tym nowym dla Wilna środkiem transportowym. W Kownie na Aleksotasie za jednorazowy bilet płaci się 50 ct, podobną kwotę pobierano również na Żaliakalnisie, ale kondycja finansowa obydwu kowieńskich kolejek nie jest najlepsza.

Symbol Kowna za 56 tys. Lt

W minionym miesiącu na licytacji sprzedano jeden z symboli Kowna, najstarszą w tym mieście kolejkę linową na Żaliakalnisie. Nowym właścicielem tego zabytku techniki stała się prywatna spółka „Kauno liftai”. Z kolei kolejką linową na Aleksotasie zarządza samorząd miasta.

Po raz pierwszy kolejka na Żaliakalnisie znalazła się w rękach prywatnych po tym, jak ją sprywatyzowały spółki powiązane z niedobrych sławy koncernem EBSW. Po bankructwie jednej z tych firm, nietradycyjny dla Litwy środek lokomocji został wystawiony na licytację. „Kauno liftai”, zajmująca się remontem i obsługą wind, zapłaciła za ten jeden z symboli Kowna zaledwie 56 tys. Lt.

Na razie same straty

Od dłuższego już czasu prywatna kolejka na Żaliakalnisie z powodu swej opłakanej kondycji technicznej nie jest czynna, więc nowi właściciele intensywnie rozpoczęli prace remontowe zabytku. W swoim czasie ta kolejka linowa co miesiąc zbierała średnio po 2 200 Lt, jednak wydatki na jej utrzymanie sięgały ponad 4 000 Lt. Nowi właściciele uważają, że jak na razie ich nowy nabytek nie przyniesie firmie finansowych korzyści, ale w perspektywie obrotu kownianie spodziewają się, że kolejka linowa stanie się jedną z turystycznych atrakcji miasta.

Samorządowa kolejka na Aleksotasie jest również deficytowa. Rocznie władze Kowna dopłacają do niej po 60 000-70 000 Lt. Ale, jak się mogliśmy przekonać, jej stan techniczny jest niemalże idealny. Prawie 70-letni mechanizm szwarcarski jest rzeczywiście godny podziwu. Po pokonaniu 142-metrowej trasy ze wzgórz Aleksotasa otwiera się rzeczywiście imponująca panorama miasta nad Niemnem. Jak powiedziała „Kurierowi” konduktorka kolejki na Aleksotasie — „najczęściej naszymi pasażerami są studenci, którzy lenią się pokonywać tę stromą (29,5 stopni) górę, lub młode pary”.

Kolejka linowa w Kownie za minione 70 lat stała się jednym z nieodłącznych symboli miasta. Podobne środki lokomocji są popularne również w wielu innych miastach świata, jak na przykład w San Francisco, gdzie za przejazd zabytkową kolejką linową płaci się 2 USD, ale chętnych, szczególnie turystów, nie brakuje. Mamy nadzieję, że nowy wileński środek lokomocji będzie nie tylko popularny wśród wilan i gości miasta, ale i nie stanie się finansową kląpą, jak jej kowieńskie odpowiedniki.

Robert Mickiewicz



Kolejka linowa w Kownie za minione 70 lat stała się jednym z nieodłącznych symboli miasta
Fot. Marian Paluszkiwicz

XXX Tyskie Spotkania Teatralne Wzbogacić się twórczo

(Dokończenie ze str. 1)

Teatr nasz wystawi na Spotkaniach najnowszy swój spektakl „W wigilię cudu” Kazimierzy Iłkiewiczówny. Ta jednoaktowa sztuka nadaje się na przegląd również z tego względu, że nie trwa dłużej niż godzinę. Jest to jeden z warunków organizatorów.

— **Jedziecie na Tyskie Spotkania po raz piąty. Z jakim bagażem twórczym wracacie po takiej imprezie?**

— Uważam ten festiwal za jeden z najważniejszych w Polsce, organizowanych dla polskich teatrów amatorskich działających poza granicami Macierzy. Bo to i festiwal, i konkurs, i warsztaty jednocześnie. Zaproszeni są tam doskonale fachowcy, a na otwarcie festiwalu zaprezentowany zostanie najlepszy spektakl roku, tym razem będzie to spektakl Teatru Studio w Warszawie „Dublińskie kolędy”. Dzięki takim spotkaniom możemy zobaczyć poziom amatorskich teatrów w Polsce, doskonalić swoje mistrzostwo. Warsztaty zawsze prowadzą mistrzowie w swej dziedzinie. Ja oso-

biście podczas warsztatów reżyserskich miałam okazję spotkać się z panią Machulską, która prowadzi warsztaty dramatu. A trzeba przyznać, że my tego jeszcze nie umiemy robić. Mamy możliwość spotkania się z Lwowskim Teatrem oraz możemy pokazać siebie, porównać swój dorobek artystyczny z innymi. Bez zbędnej skromności powiem, że my wyglądamy dość korzystnie.

— **Czy zdobywa się tam jakieś miejsca? Nagrody?**

— Są nagrody za reżyserię, za najlepszy spektakl, za męską rolę, damską. Właśnie jeśli chodzi o te nominacje nie wróciliśmy z poprzednich spotkań z pustymi rękoma. Wziliśmy „Grube ryby”, „Intrygę i miłość”, „Tatusz pozwolił” oraz „Zagłobę swatem”. I każdy z tych spektakli był zauważony i nagrodzony. Prawdą też jest to, że właśnie ten festiwal jest dla nas bodźcem do pracy, bo to swego rodzaju konkurs, podczas którego musimy rywalizować.

— **Jakie plany ma wasz teatr na przyszłość?**

— Mamy nadzieję, że w maju bę-

dzie już premiera. A muszę przyznać, że z tym spektaklem mamy pewne kłopoty natury twórczej. Chodzi o sztukę Jerzego Broszkiewicza „Karcza pod czarnym wąsem”. To trudna sztuka, ale jak się dopiero teraz okazało, śp. pani Rymowicz również przy mierzała się do tej sztuki. Znalazłam niedawno jej egzemplarz, gdzie pani Irena rozpisala nawet role naszym artystom. Jednak nawet pani Irena nie wzięła na warsztat tej sztuki. Gdybym nieco wcześniej znalazła ten egzemplarz z notatkami naszej Nauczycielki, również wahałabym się, czy wziąć ją na warsztat. Jednak nie odstąpimy.

— **O ile się orientuję, po drodze do Tych teatr ma zamiar wystąpić w Lublinie.**

— Tak, wystawimy tę samą sztukę „W wigilię cudu” na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Tam podejmuje nas wielki przyjaciel szkolnictwa polskiego na byłych kresach Józef Adamski. Te spotkania na KULu również nam są drogie. Mamy tam wielu przyjaciół.

Krystyna Adamowicz

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

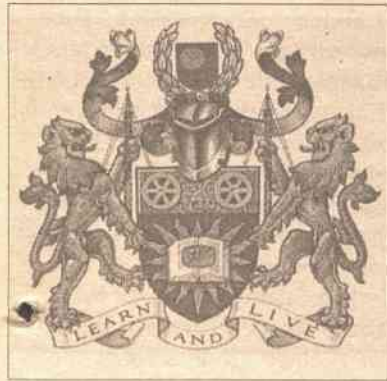
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Międzynarodowy Instytut Managementu

Mieszkamy w Wilnie — uczymy się w Anglii



Wymagania naszych czasów są na tyle poważne i liczne, że godnego miejsca pod słońcem już nie zapewnią raz zdobyte wykształcenie, znajomość jednego języka obcego oraz umiejętność korzystania z komputera.

Godnie stawiać czoła wobec coraz trudniejszych stawianych przez życie wymagań i być zdolnym do konkurencji na rynku pracy pomoże Brytyjski Otwarty Uniwersytet (OU) oraz jego oficjalny partner na Litwie — Międzynarodowy Instytut Managementu (MIM).

Fakty: w ciągu 9 lat współpracy MIM wspólnie z OU przygotowały ponad 1,5 tys. specjalistów. Żaden z nich praktycznie nie miał kłopotów z zatrudnieniem, gdyż wszyscy otrzymali prestiżowe świadectwa ukończenia studiów, potwierdzające europejską jakość wykształcenia.

Oferta: zostać właścicielem brytyjskiego profesjonalnego dyplomu lub certyfikatu w zakresie managementu po ukończeniu studiów w dziedzinie managementu, marketingu i finansów.

• przekwalifikowanie księgowego, pracującego według standardów Unii Europejskiej.

• opanować technologie efektywnych sprzedaży.

• zdobyć wyższą kwalifikację menedżera — MBA (Master Business Administration).

Komu oferujemy usługi:

• osobom fizycznym oraz klientom korporacyjnym, którzy już zrozumieją, że inwestycje w wykształcenie personelu zapewniają szybkie dywidendy; dowolnemu studentowi dowolnej uczelni, ponieważ studiując w dni wolne racjonalnie wykorzystuje swoje życie i zdobywa drugi dokument, potwierdzający wykształcenie oraz zwiększający zdolność konkurencyjną na rynku pracy;

• tym, którzy w związku z sytuacją życiową muszą pracować i uczyć się;

• młodym ludziom, którzy chcą spróbować szczęścia na Zachodzie. Tam brytyjskie dyplomy i certyfikaty bardzo się przydadzą;

• chętnym przekwalifikowania się bądź podniesienia swej kwalifikacji zawodowej; wszystkim, którzy uświadomili, że sukces zawodowy i osobisty jest nie do pomyślenia bez ekonomicznej i specjalnej wiedzy w zakresie biznesu;

• są one skierowane do wszystkich, którzy chcą dobitniej, pomyślniej i maksymalnie wykorzystać swe zdolności i możliwości w pracy, życiu osobistym i na niwie społecznej.

Kto i jak uczy w MIM

Nasi wykładowcy, zwani "tutor", są konsultantami, którzy w trybie obowiązkowym przeszli odpowiednie szkolenia w Brytyjskim Otwartym Uniwersytecie. Każdy wykładowca (tutor) dwa razy do roku doskonalą swą kwalifikację za granicą,



Fot. archiwum

posiada niezbędne certyfikaty dla tej działalności.

U nas, w odróżnieniu od innych wyższych uczelni, słuchacze otrzymują pełny komplet materiałów naukowych, zestaw kaset audio i wideo.

Zajęcia odbywają się w dni wolne, dwa razy w miesiącu. Szkolenie odbywa się w języku rosyjskim. Część odczytowa jest sprowadzona do minimum. Student samodzielnie zgłębia materiał z oryginalnych i ciekawie napisanych podręczników, a na zajęciach utrwała zdobytą wiedzę poprzez zajęcia praktyczne i ćwiczenia. Do usług studentów są konferencje internetowe i biblioteki internetowe.

Obowiązkowym elementem szkolenia jest napisanie pracy pisemnej, w której stosuje się teorię analizy konkretnych sytuacji z pracy i życia.

Jeszcze jedna właściwość naszego kształcenia — niedzielne szkoły wyjazdowe, w których studenci w ciągu dwóch dni wglębiają się w studiowane przedmioty.

Z dumą możemy powiedzieć, że MIM — to prawdziwy pionier kształcenia na odległość na Litwie.

Ta technologia jest popularna na świecie dzięki wysokiej jakości nauczania, zdobyła europejską akredytację EQUIS.

Dzisiaj wiele się mówi o integracji z Europą. My zaś kształcimy po eu-

ropejsku i pomagamy nie słowem, lecz czynem integrować się z Unią Europejską.

Oferujemy krótką i słuszną drogę do sukcesu — brytyjskie świadectwa wykształcenia poprzez naukę w Wilnie, w Międzynarodowym Instytucie Managementu.

MIM bardzo dba o swą reputację, ceni Wasz czas i Wasze pieniądze!

Czekamy na Was!

Nasz adres: ul. Basanavičiaus 29a-40, tel. 8 5 213 33 24, e-mail info@ankoma.lt.

dr nauk technicznych

Jurij Sokoł,

dyrektor Międzynarodowego

Instytutu Managementu

(Zam. 162)

Opanowanie wiedzy, nawyków i umiejętności, cechujących zachodni management

Czy można zostać mistrzem?



Czas rzuca poważne i liczne wyzwania managerom, gdyż w świecie biznesu bardzo zaostrzyła się konkurencja, nasiliła się walka o konsumenta. W środowisku managerów dojrzeła świadomość tego, że należy lepiej przygotować się do pracy w warunkach Unii Europejskiej. W praktyce oznacza to opanowanie wiedzy, nawyków i umiejętności, cechujących zachodni management. Dla wielu stało się aksjomatem to, że najważniejszymi elementami formuły sukcesu stały się kompetencja, rozwinięte poczucie odpowiedzialności, opanowanie przodujących metod zarządzania.

Jednakże zbyt wielu managerów w swej codziennej pracy polega na „zdrowym rozsądku”, meto-

dzie „prób i błędów”, minimalnym zestawie strategii myślowych, opartych na ograniczonym doświadczeniu życiowym i zawodowym.

Naturalnie, że ten cały zestaw niezbyt przyczynia się do konkurencyjności znacznej części krajowych firm i organizacji. Sytuację pogarsza to, że wielu managerów po prostu nie uświadamia sobie, co właśnie powinni wiedzieć i umieć czynić, do czego dążyć.

Dążąc natomiast powinni, podobnie jak i wielu ludzi interesu Zachodu, do MBA (Master of Business Administration), tj. zostać mistrzem fachowego administrowania.

Te najbardziej prestiżowe we wspólnocie międzynarodowej kwalifikacje można uzyskać w szeregu wyższych uczelni, w tym również na Otwartym Uniwersytecie Wielkiej Brytanii, nie opuszczając Wilna.

Manager o takich kwalifikacjach harmonijnie łączy wiedzę, nawyki i umiejętności w managementcie, marketingu i zarządzaniu finansami.

Jego mocną cechą jest głęboka znajomość czynnika ludzkiego, motywacja postępowania ludzi w pracy, opanowanie sztuki obcowania,

umiejętność wybierania i rozwijania personelu. W ostatecznym wyniku powinien mieć zdolność utrzymywania przodującej pozycji firmy w warunkach konkurencji.

Osobliwością nauki w OU Wielkiej Brytanii jest powiązanie z OKS — otwartymi korespondencyjnymi studiami. Ta nowoczesna, wysoce efektywna technologia zapewnia dogodny reżim zajęć dla osób pracujących, pozwala im elastycznie dostosowywać naukę do rytmu swego życia.

Wykorzystanie takich aktywnych składników nauki, jak grupowe dyskusje, gry, dwudniowe „pograżenia” w niedzielnych szkołach wyjazdowych zapewniają znaczną oszczędność czasu w opanowaniu programów. W procesie nauki rolę drugiego „wykładowcy” odgrywa zestaw unikalnych pomocy naukowych, które otrzymuje każdy student. Materiały informacyjne zestawione są z zadaniami i pytaniami, na które odpowiadając student porównuje swe doświadczenie z koncepcjami kursu, analizuje swą sytuację profesjonalną i znajduje sposoby jej poprawy.

W celu utrwalenia i korygowa-

nia uzyskanej wiedzy oraz umiejętności dwa razy w miesiącu (w wolnych dniach) są przeprowadzane konsultacje (seminaria), obowiązkowe jest złożenie prac pisemnych i egzaminów. W wyniku student uzyskuje jakościowe wykształcenie, mające prestiżową akredytację europejską EQUIS, a także akredytację międzynarodowego Stowarzyszenia AMBA.

Zasada Pareto głosi, że 80 proc. problemów powstaje w wyniku 20 proc. ewentualnych przyczyn.

Oznacza to, że duża część nie-

powodzeń w managementcie związana jest z brakiem odpowiedniej wiedzy, nawyków i umiejętności. Wyjście jest oczywiste: trzeba się uczyć i stale doskonalić swe kwalifikacje. Na szczęście, dzisiaj jest to możliwe bez oderwania od pracy i rodziny, a co najważniejsze, nie opuszczając Wilna.

Mieszkajmy na Litwie, uczmy się w Anglii!

dr nauk technicznych

Jurij Sokoł,

dyrektor Międzynarodowego

Instytutu Managementu



ELEPHAS

KNIYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 3,
tel. 215 30 55

Wszystkie lektury szkolne,
słowniki i wydania encyklopedyczne,
bestsellery i poradniki,
czasopisma polskie.

(Zam. 015)

ATRAKCYJNE CENY!

Uwaga! Fotograficzny konkurs! Będzie 50 zwycięzców w jubileuszowym roku!

"Moje dziecko w obiektywie"



„Kotek chciał mnie usnąć, a zasnął sam”
Juliana Gawriłowa (Podbrodzie, rej. święciański)



„Już pomagam mamie”
Robert Szewczenka (Wilno)

Po raz kolejny ogłaszamy konkurs "Moje dziecko w obiektywie".

Warunki konkursu:

Na konkurs fotograficzny "Moje dziecko w obiektywie" zdjęcia swych pociech mogą przysyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat, na zdjęciach dzieci mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji "Kuriera Wileńskiego": **Birbynią 4a LT 2030 Vilnius, Lietuva z dopiskiem "Moje dziecko w obiektywie"**. Zdjęcia można też przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija **15 kwietnia 2003 roku**.

Przed Dniem Dziecka 1 czerwca ogłosimy wyniki konkursu, a 50 najmilszych pociech otrzymają nagrody główne oraz pocieszenia w dniu swego święta. O miejscu i dacie poinformujemy dodatkowo.

Redakcja

Konkurs "Moje dziecko w obiektywie"

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Samice z młodymi pozostają jeszcze w kryjówkach

W Tatrach przebudziły się niedźwiedzie

W Tatrach przebudziły się niedźwiedzie. Pracownicy Tatrzańskiego Parku Narodowego obserwują już pierwsze ślady aktywności kilku osobników. Wynika z nich, że zwierzęta nie rozpoczęły jeszcze dłuższych wędrówek.

Jako pierwsze opuściły legowiska samce. Nie oddalają się zbyt daleko, aby w razie pogorszenia pogody z powrotem wrócić do gawry. Samice z młodymi, które urodziły się na przełomie stycznia i lutego, pozostają jeszcze w kryjówkach.

„Aktywność niedźwiedzi o tej porze roku zależy głównie od dostępności pożywienia. Zwierzęta te są roślinożercami i na razie skazane są głównie na to, co znajdą pod śniegiem” – powiedział Zbigniew Ładygin z TPN.

Pokrywa śnieżna w Tatrach jest wciąż dość gruba (w niektórych rejonach ok. 1 metra), dlatego niedźwiedzie mają największe szanse na znalezienie pożywienia na nasłonecznionych południowych i zachodnich stokach.

Pracownicy TPN rozpoczęli akcję uświadamiającą gospodarzy posesji leżących na terenie i obrzeżach parku na temat właściwego przechowywania i zabezpieczania przed zwierzętami odpadków z gospodarstw domowych. Chodzi o to, aby nie przyciągały do ludzkich siedzib zwierząt, zwłaszcza w okresie, gdy mają trudności ze zdobyciem pożywienia.

Po polskiej stronie Tatr żyje ok. 15 niedźwiedzi brunatnych.

(PAP)

Skalne rysunki w Oazie Dakhla odkryli polscy archeolodzy

Boginie o wydatnych pośladkach i żyrafy

Nowe centrum starożytnej sztuki naskalnej Sahary odkryli i zidentyfikowali polscy archeolodzy w Oazie Dakhla w Egipcie – poinformował kierujący badaniami prof. Lech Krzyżaniak.

Położona w południowo-zachodniej części Egiptu Oaza Dakhla, gdzie znajdują się skupiska rysunków z VIII-VII tysiąclecia p.n.e. oraz z okresu faraonów (ok. 2300-2200 p.n.e.) jest od kilku lat terenem badań, prowadzonych przez Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Warszawskiego.

„W ostatnim sezonie, po rozsze-

zeniu naszych badań na tereny w centralnej części oazy, odkryliśmy nowe centrum sztuki naskalnej, z licznymi wizerunkami bogiń sprzed 8 tys. lat” – powiedział prof. Krzyżaniak.

Wizerunki bogiń o wydatnych pośladkach, ubranych w krótkie spódniczki, mocno rozczochranych, nawiązują do stylu sztuki saharijskiej. Podobne wizerunki znaleźli polscy archeolodzy już wcześniej w innych częściach oazy.

Wśród rysunków, przedstawiających głównie sceny myśliwskie i pasterskie, szczególnie często pojawiają się żyrafy.

„Prawdopodobnie żyrafy miały

do ówczesnych mieszkańców oazy jakieś znaczenie kultowe. Zwierzęta te występują na rysunkach, obok wizerunków bogiń. Młode żyrafy, chwymane na laso, były składane bóstwom w ofierze. Były one bardzo częstym motywem rysunków, ale nigdzie w oazie nie znaleziono ich kości” – powiedział prof. Krzyżaniak.

Przed tysiącami lat, na obszarze dzisiejszej pustyni, klimat był znacznie bardziej wilgotny. Świadczą o tym skalne ryty, przedstawiające zwierzęta afrykańskiej sawanny: żyrafy, antylopy, gazy, które żyły kiedyś na tych terenach – przypomniał prof. Krzyżaniak. (PAP)

1 kwietnia przyznano "Złote Cebule"

„Nu, tu žurnalistas, ir tupas”

We wtorek program humorystyczny „Dviracio žynios” wręczył piąte „Złote Cebule” 10 osobom, które w ciągu roku dostarczały materiału twórcom programu.

W otwartym ostatnio pałacu rekreacyjno-sportowym „Forum Palace” politycy nie tylko odbierali „Cebule”, ale też grali, przedstawiali i śpiewali.

Pierwszą stworzoną przez dom mody „Nijolė” stylizowaną „Cebulę” – kapelusz – za „Debiut roku” otrzymał mer Wilna Artūras Zuokas za rolę wampira hrabiego Zuokulasa w „Dviracio žynios”.

Tytuł „Detektyw roku” przypadł kierownikowi służby wiadomości LNK Edmundasowi Jakilaitisowi za zwrot „Kamienia słonecznego” i ujawnienie anonima.

Tytuł „Sztukmistrza lub cudotwórcy roku” za to, że „z wróbla uczyniła orła” przyznano Lenie Loliszwili. Nie stawiała się ona po odbiór swej „Cebuli”.

Jako „Wypowiedź roku” uznano słowa posła na Sejm Wiktora Uspaskicha „Nu, tu žurnalistas, ir tupas”.

Specjalną „Cebulą” został wyróżniony również dziennikarz kanału telewizyjnego LNK Giedrius Simonavičius, któremu został przeznaczony ten frazes polityczny.

Polityk Kazys Bobelis został uczczony „Cebulą” za „chórobę roku” – „amnezję” w sprawie obywatelstwa.

Šarūnas Marčiulionis wręczył „Cebulę” premierowi Algirdasowi Brazauskasowi, który wygrał w nominacji „Prezydent roku” za to, że nie uczestniczył w wyborach prezydenckich.

Chociaż do „Propozycji roku”

(BNS)

Złustruje się rozwój ewolucji wynalazków

Dino Zaur chce przeprosić filolożkę

Z okazji Dnia Fizyki – FIDI, który odbędzie się w sobotę już po raz 35, studenci opowiedzą o ewolucji wynalazków dokonanych przez fizyków.

W sobotę studenci wydziału fizyki Uniwersytetu Wileńskiego (UW) na czterech scenach zaprezentują przedstawienia, ilustrujące rozwój ewolucji wynalazków i odkryć dokonanych przez fizyków, poczynając od wieku kamiennego, poprzez epokę średniowiecza do przewidywanej przyszłości.

Po przedstawieniach pochód FI-

DI z symbolem święta – Dino Zaur o wysokości 4 metrów i 15 metrów długości na czele wyruszy od wydziału fizyki do wydziału filologii.

Wieczorem przed studentami wystąpi Andrius Mamontovas.

FIDI – to jedyna impreza studencka, oficjalnie ogłoszona jako święto miasta Wilna.

Od 1960 roku fizycy z Dino Zaur na czele idą do wydziału filologii, aby przeprosić filolożki, według legendy bowiem Dino Zaur ongiś porwał piękną filolożkę.

(BNS)

Człowiek-pająk protestuje

Wariactwo takie jak sama wojna

Francuski człowiek-pająk, walcząc z silnym wiatrem, wdrapał się we wtorek na 47-kondygnacyjny budynek w Paryżu, by zaprotestować przeciwko wojnie w Iraku. Alain Robert wdrapał się na 180-metrowy budynek TotalFinaElf w centrum biznesowym w zachodniej części miasta.

Obserwowali go urzędnicy i policja czekająca momentu, gdy wspinaczka będzie można zatrzymać. „To wariactwo, takie jak sama wojna” – powiedziała Fatisza Amraui obserwująca „spidermana”. „Sądzę, że trzeba czegoś więcej, by zrobić wrażenie na Bushu i Blairze, ale jedno-

ześnie może i dobrze, bo zmusza do myślenia” – dodała. Robert wdrapał się na szczyt w ciągu 45 minut i zebrał brawa od niewielkiej grupki zgromadzonych na dole gapiów. „Wojna prowadzona przez Amerykanów i Brytyjczyków jest nielegalna” – powiedział Alain Robert dziennikarzom, gdy policja eskortowała go na ziemię przy użyciu windy.

Robert ma na swym koncie wiele aresztowań w związku z nielegalną wspinaczką. W Paryżu wdrapał się już na wieżę Eiffla, w USA na Empire State Building i most Golden Gate w San Francisco. (PAP)

Na kilka dni Wilno zamieniło się w szkockie miasto

Plaga szkockich kibiców

Tłumnie przybyli do Wilna szkocki kibice przysporzyli funkcjonariuszom policji sporo kłopotów. Na niestrzeżonych Szkotów masowo skarżyli się pracownicy barów, kawiarni i hoteli. Jednak pretensje mieli też sami Szkoci, najczęściej utyskując na masowe kradzieże.

We wtorek wieczorem w Wilnie w meczu piłki nożnej reprezentacja młodzieżowa Litwy pokonała swych rówieśników ze Szkocji z wynikiem 2 do 1. W środę w Kownie odbył się piłkarski mecz reprezentacji narodowych Litwy i Szkocji.

Z tej okazji Wilno zaalały potoki szkockich kibiców. Po ulicach miasta spacerujący Szkoci, ubrani w tradycyjne stroje szkockie, grali na dudach, zapraszali do barów przechodniów, masowo kupowali namiątki związane z okresem socjalistycznym, natomiast nie zwracali zbyt dużej uwagi na litewski bursztyn. Na kilka godzin przed rozpoczęciem wtorkowego meczu wszystkie bary i puby w mieście były okupowane przez Szkotów. Policja nie zanotowała poważniejszych bójek – litewscy i szkocki kibice zachowywali się przyjaźnie. Zresztą w trakcie wtorkowego meczu porządku pilnowało ponad stu policjantów. W mieście w 16 hotelach ogółem zatrzymało się 2460 obywateli Szkocji. Masowe libacje w hotelach trwały od rana do wieczora. Szacuje się, że w litewskich hotelach i barach szkocki kibice pozostawili około 3 milionów litów.

Do wileńskiej policji napływały liczne skargi kibiców szkockich, którzy zostali okradzeni. Policja zanotowała też kilka ekscesów z udziałem Szkotów.

S. S. (ur. w 1962 r.), obywatel Wielkiej Brytanii, poinformował policję, że 31 kwietnia około godziny 18 po wyjściu z kawiarni „Livėja” zauważył zniknięcie portmonetki, w której było 1800 litów, dwóch kart kredytowych i klubowej karty podróżniczej. Mężczyzna przybył na Litwę obejrzeć mecz piłkarski.

W nocy z 1 na 2 kwietnia do I komisariatu policji w Wilnie zwrócił się R. A. W. (ur. w 1974 r.), obywatel Szkocji, z informacją, że około godz. 1 w nocy na ulicy Juozapa- vičiaus został zaatakowany przez nieznanego mężczyznę, który odebrał mu telefon komórkowy „Nokia 7210”.

J. L. (ur. w 1980 r.) poinformował policję, że 31 marca około godziny 23.30 na alei Giedymina kilku młodzieńców (prawdopodobnie szkockich kibiców) podrapało i wgniotło drzwi jego samochodu „Ford Scorpio”.

W nocy z 2 na 3 kwietnia w barze „Šachrazada” (ul. Švitrigailos 7) obywatel Szkocji G. M. nie mógł zapłacić za napoje i jedzenie, gdyż nie miał przy sobie gotówki, a posiadaną przez niego kartę „American Express” bar nie mógł przyjąć z powodów technicznych. Dlatego pracownicy baru wezwali policję, która zawiozła Szkota do hotelu „E-Hause”, gdzie niefortunni kibic pozostawił pieniądze.



Na ulicach Wilna — kibice szkockiej narodowej reprezentacji piłkarskiej. Trener szkockiej reprezentacji piłki nożnej Berti Fogts powiedział, że jego rodacy przyjechali, aby obejrzeć wczorajszy mecz eliminacyjny do mistrzostw Europy w Kownie, Litwa bowiem zademonstrowała efektywną grę w meczu z Niemcami — wicemistrzami świata. Fot. ELTA

W środę z rana I komisariat policji w Wilnie otrzymał informację, że obywatel Szkocji, który zatrzymał się w hotelu „Viktorija”, został wywieziony przez taksówkarza

gdzieś za miasto i pobity. Około godziny 7 taksówkarz przywiózł Szkota z powrotem i przed hotelem wyrzucił z samochodu.

Opr. Walenty Dunowski

Naukowe i praktyczne spojrzenie na samobójstwo

Prewencja i interwencja

(Dokończenie ze str. 1)

Rząd natomiast do problemu samobójstwa podszedł wczoraj bardziej praktycznie. Gabinet Ministrów zatwierdził bowiem rządowy program „Prewencja samobójstw”. Mimo nazwy, projekt ten zakłada też interwencję zjawiska samobójstwa. Do realizacji tego programu zaangażowano ogromne siły łącz-

nie z kilkoma resortami — spraw wewnętrznych, opieki socjalnej i pracy, ochrony zdrowia, obrony narodowej oraz wiele innych instytucji i organizacji. Wszystko po to, żeby do 2010 roku obniżyć poziom liczby samobójstw na Litwie do średniostatystycznej europejskiej — 25 autorskich śmierci na 100 tys. osób.

Stanisław Tarasiewicz

Polska

Znaleziono martwego noworodka

Dolnośląska policja szuka matki noworodka, którego przypadkowo znalazł policyjny pies w pustym grobowcu na niezwykłym cmentarzu w Dzierżoniowie.

W pobliżu cmentarza odbywało się szkolenie przewodników policyjnych z psami tropiącymi. „W pewnym momencie jeden z psów przeskoczył cmentarny płot i zaczął straszenie ujadać przy jednym z grobowców” — poinformował wczoraj Janusz Zięba z dzierżoniowskiej policji. Dziwnym zachowaniem

psa zainteresował się jego przewodnik, który przez wylom w płycie nagrobnej zobaczył noworodka.

„Poród prawdopodobnie odbył się na cmentarzu. Mogą o tym świadczyć zakrwawione torby foliowe oraz łożysko matki. Tuż po porodzie kobieta musiała porzucić dziecko i oddalić się. (...)”

Sekcja zwłok wykaże, czy dziewczynka po porodzie żyła, czy urodziła się martwa. I w zależności od tego będą stawiane zarzuty” — dodał Zięba. (PAP)

Sąd uprawomocnił wyrok

Zamachowcy posiedzą

Za zamach na życie przedsiębiorcy z Ukmergės Gediminas Imbrasas spędzi za kratkami 14 lat, a Deimantas Povilauskas — 12. We wtorek Sąd Najwyższy potwierdził tę decyzję oraz odrzucił skargi kasacyjne osądzonych przestępców i ich obrońców, którzy zaskarżyli poprzedni wyrok.

Wyrok Sądu Najwyższego jest ostateczny i nie podlega zaskarżeniu. Odrzucona została też skarga poszkodowanej w sprawie kobiety, która prosiła przysądzić jej 50 tysięcy litów za poniesione straty moralne. Według niej, stała ona obok przedsiębiorcy V. Kasperavičiausa w chwili, gdy ten otworzył drzwi i zobaczył leżący za nimi pakunek z materiałem wybuchowym. Kobieta twierdzi, że bardzo się wtedy przestraszyła i doznała poważnego wstrząsu psychicznego. Na mocy wyroku, za zamach na życie przedsiębiorcy na 5 lat pozbawienia wolności skazany został także Jonas Lukšas. Karę przestępca odbydzie w zakładzie robót poprawczych o zastrzyżonym rygorze. Mniejszy wyrok w porównaniu z innymi przestępcami mieszkaniem Poniewieża zawdzięcza temu, że sam przyznał się do winy, aktywnie współpracował z sądem, pomógł wyjaśnić wszystkie okoliczności zamachu. Wileńska prokuratura okręgowa zwróciła się do sądu o złagodzenie Lukšasowi kary, lecz ani Sąd Apelacyjny, ani Sąd Najwyższy nie zmieniły wyroku.

Adwokaci Lukšasa przedstawili sędziom anonimowe listy, adresowane do przestępcy i jego żony. W listach Lukšas był konsekwentnie i stanowczo namawiany do zmiany własnych zeznań, a żonę proszono o wpłynięcie na męża, żądano, by przyznał się do faktów, które jakoby „zataił” przed sądem.

Sąd ustalił, że powodem zamachów na życie przedsiębiorcy był brak zgody w interesach. W 1992 roku założone zostało wspólne litewsko-rosyjsko-holenderskie przedsiębiorstwo LNR. Prezydentem spółki został G. Imbrasas, a dyrektorem — V. Kasperavičius. Spółka zajmowała się handlem metalami i drewnem. Śledztwo ustaliło, że Kasperavičius żądał oddania mu części majątku spółki, a Imbrasas był z tego powodu niezadowolony. Nieporozumienia przerosły w konflikt, którego skutkiem były zamachy na życie Kasperavičiausa.

24 kwietnia 1999 roku od wybuchu walizki z ładunkiem, podrzuconej pod dom przedsiębiorcy, poniósł śmierć jego 22-letni syn. Młodzieniec zginął, gdy zaciekawiony leżącą pod oknem walizką, poruszył ją z miejsca. Wybuch zmasakrował ciało M. Kasperavičiausa, mężczyzna zmarł w drodze do szpitala. W dzień tragicznej śmierci syna przedsiębiorca obchodził swoje 47 urodziny, zaprosił do domu wielu gości. Przypuszcza się, że to właśnie dla niego była przeznaczona śmiercionośna walizka. Opr. W. D.

Kryminały

Żołnierze rabusiami

We wtorek wieczorem radwilińska policja zatrzymała dwóch żołnierzy sił powietrznych — szeregowca Artūrasa Butkusa i plutonowego Sigitasą Patiejūnasą. Zatrzymani są podejrzewani o to, że 21 marca w nocy na ulicy Stadiono zaatakowali i obrabowali dwie dziewczyny. 22-letni Butkus został na dwie doby zamknięty w areszcie. 23-letni Patiejūnas decyzją sądu został zatrzymany na 10 dni.

Nowi nosiciele

W marcu na Litwie zdiagnozowanych zostało 7 nowych nosicieli wirusa HIV. Nosicielami są młodzi mężczyźni, średnia wieku których wynosi 30 lat. Wśród nosicieli jest jeden obcokrajowiec. Trzech mężczyzn wirusem zaraziło się stosując dożylnie narkotyki, dwóch — drogą płciową, okoliczności zarażenia się dwóch pozostałych mężczyzn są nieznane. U trzech osób HIV został zdiagnozowany w czasie ich przebywania w izolatkach śledczych Wilna i Szawel, u jednej — w punkcie krwiodawstwa w Kłajpedzie, do którego się mężczyzna zwrócił chcąc się zbadać. U kolejnej osoby wirusa wykryto w szpitalu, u jeszcze jednej — w centrum AIDS. Jak wynika z danych litewskiego centrum AIDS, w tej chwili na Litwie zarejestrowanych jest 765 nosicieli wirusa HIV.

Pogranicznicy użyli gazu

W centrum rejestracji obcokrajowców w Podbrodziu pogranicznicy gazem łzawiącym potraktowali A. F., obywatela Mołdawii, gdy ten, umieszczony w osobnym pomieszczeniu, zaczął się awanturować i wybił okno. 17-letni młodzieniec rozciął sobie odłamkiem szkła rękę i groził funkcjonariuszom. Po użyciu przez pograniczników gazu desperat został skuty kajdankami, po czym udzielono mu pomocy medycznej. Do centrum Mołdawianin został przywieziony z Kowna, gdzie zatrzymała go policja.

Zatrzymano kuriera narkotykowego

Funkcjonariusze agencji ochrony granic we wtorek zatrzymali w Wilnie 34-letniego Artūrasa Sabo, kuriera narkotykowego. Mężczyznę, który ukrywał się przez półtora roku, funkcjonariusze zatrzymali w chwili, gdy wychodził on z budynku wileńskiej giełdy pracy. Półtora roku temu mężczyzna został zatrzymany na posterunku celnym w Kybartach, gdy próbował przemycić do Kaliningradu 490 gramów heroiny. Mężczyzna tłumaczył, że w Wilnie został poproszony przez pewną osobę o udanie się z nią samochodem na przejście graniczne z Rosją, skąd miał przenieść do Kaliningradu pakunek z narkotykami. Obiecano mu za to 400 dolarów. Rozpoczęło się śledztwo, lecz mężczyzna, który ma stałe miejsce zamieszkania, nie został zatrzymany. Po tym, gdy Sabo zaczął się ukrywać, sąd polecił go zatrzymać. Opr. W. D.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przystępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 7 (125) Rok XI

Ważna sprawa

W szarym mundurze lepszy jest świat...

Mundurki harcerskie to jeden z najbardziej stałych elementów w naszym Związku. To właśnie szare i zielone ubrania są najbardziej charakterystycznymi znakami rozpoznawczymi. Jednak budzą one również wiele kontrowersji.

Szacunek do mundurków odróżnia właśnie harcerzy i skautów. Pamiętam taki obrazek z obozu skautowego w Niemczech: skauci w swoich bluzach mundurowych dosłownie spali, jedli i nie wiem, co tam jeszcze. Po dwóch tygodniach ich mundury przypominały raczej brudne szmaty. Właśnie to, że nawet w najbardziej spartańskich warunkach harcerze zachowują szacunek do mundurku i dbają o niego, było na tamtym obozie naszym powodem do dumy. Z podobnymi sytuacjami stykałam się jeszcze niejednokrotnie i ze wszystkich organizacji skautowskich jedynie w harcerstwie tak wielką uwagę przywiązuje się do ubrania. Myślę, że mundurki są tak ważne, gdyż są częścią prawie stuletniej tradycji.

Jakie są mundurki?

Ale co z funkcjonalnością mundurków? Czy są one wygodne dla samych harcerzy? Być może gdyby były one noszone jedynie na bardziej oficjalne okazje, takie jak zbiórki, msze, apele, to byłyby dla harcerzy idealnym ubraniem. Ale co robić, jeżeli w tym samym mundurku musisz „wytrwać” obóz i wciąż zachować go w nienagannym stanie. Weźmy taki przykład: harcerze jadą na dwutygodniowy obóz do Polski, w ciągu którego wprost „nie zdejmują” mundurków, a potem jadą na Białą Służbę, na której mundurki muszą być bardziej niż idealne. I co robić? Teoretycznie jest to możliwe, ale praktycznie... Wyjście wygląda proste – mieć

dwa mundurki, ale sytuacja w Związku jest taka, że brakuje po jednym mundurku dla wszystkich, a co dopiero mówić o drugim. Harcerze kupując to ubranie muszą mieć świadomość, że musi go starczyć na długi czas. Faktycznie jakość naszych mundurków nie jest zła, ja swój noszę już ponad 3 lata, co prawda, wyblakł już bardzo i wyrosłam z niego, ale mimo niezliczonej liczby imprez ani razu się nie rozerwał. Jednak każda nowsza dostawa jest gorszej jakości.

No, ale czy mundurki są wygodne? Owszem, prezentują się dobrze, ale czy są praktyczne? Mimo całego szacunku do ubrania harcerskiego, niejednokrotnie słyszałam skargi harcerzy: a to spódnica jest niemożliwa, a to rajstopy w lesie służą za ledwie dzień, a to getry nie chcą się trzymać, a to mundur brudzi się zaraz po założeniu. Szczególnie spódnice bywają nielubiane, całkiem nie sprawdzają się w warunkach leśnych, na kominkach nie można wygodnie usiąść, trzeba regulować jej długość. Tu również byłby wyjściem wygodniejszy uznawany w Związku mundur polowy, ale niestety...

Mundurek jeszcze raz

Kolejną sprawą jest jednak szacunek do mundurków harcerskich. W niektórych drużynach są one utrzymywane w idealnym stanie, bo np. dziewczyna, której odpruto brudny kołnierzyk, źle przyszyta plaketkę lub guzik, drugi raz przed zbiórką na pewno się postara. Albo w niektórych drużynach – za zgubienie jakiejś części mundurku grozi zawieszenie lub kara za położenie beretu na ziemię. I myślę, że taki szacunek coś znaczy. Również nie jest, moim zdaniem, w porządku podejście do plaketek i innych części składowych

mundurku jak do ozdób, zgodnie z zasadą: im więcej tym lepiej. I to, że u nas często sam mundur jest nagrodą, nie mówiąc o chuście, jest potwierdzeniem wielkiej wagi, jaką przywiązujemy do stroju harcerskiego.

Mimo szacunku większości harcerzy do mundurka ogromnym problemem jest wstyd. Niestety, myślę, że większość obecnie niechętnie idzie po ulicy w stroju harcerskim. Chodzi nie tylko o zabawne epitety spotkanych ludzi, ale i strach, że spotkasz znajomego. A jedynym wnioskiem jest w takiej sytuacji to, że człowiek wstydy się harcerstwa. Co prawda, zdarzają się skrajne przypadki. Przykładem może być pewna moja znajoma drużyna, która twierdzi, że gdyby przeszła po swoim podwórku w wywijkach, mogłaby za to po prostu dostać po głowie. Ale najczęściej problem tkwi w samych harcerzach, którzy czegoś się wstydzą.

Mundurki harcerskie są, moim zdaniem, bardzo ważną częścią składową tradycji harcerskiej. A szacunek do tego stroju musi być zawsze. Co prawda, często niemożliwie jest utrzymanie jedyne mundurka w idealnym stanie, a otrzymanie nowego równa się prawie niemożliwość. Mimo ustalenia, jak mundurki mają wyglądać, bardzo fajnie jest, gdy drużyna wprowadza coś charakterystycznego tylko sobie. Na przykład 2 WDH „Liliowa Dwójka” ma inne, granatowe spódnice. A całkiem zachwycona byłam, kiedy na BS w Krakowie zobaczyłam drużynę z chochlami w getrach, czy inną, której pełnym umundurowaniem jest płaszcz ochronny i drewniany kostur.

A co na to inni?

A co inni myślą o mundurkach harcerskich?

Dh Marcin Nogal: Mundurki są potrzebne dla oficjalnego wyglądu, poważnej postawy i reprezentacji Związku. Harcerz, jako harcerz powinien nosić mundurek.

Dh Ania Śawicka: Mundurki są bardzo potrzebne, wyglądają ładnie i oficjalnie, bo harcerze muszą wyglądać jednolicie, solidnie. Jednocześnie są one niewygodne, przede wszystkim spódnice dziewczyn, na przykład na ogniskach. Jasne stroje szybko się brudzą, a jeszcze guziki na naramiennikach, które okropnie cisną, gdy niesie się plecak. Myślę, że rozwiązaniem byłoby wprowadzenie mundurów polowych.

Dh Bożena Wanagiel: Moim zdaniem, osoba sama powinna chcieć nosić mundurek, to jej musi się podobać. Nosząc mundurek nie można się krępować, bo tak naprawdę to zaszczyt. Trzeba być z niego dumnym, bo aby go mieć, należy żyć według Prawa Harcerskiego.

Dh Alicja

Na przyjaźń trzeba sobie zapracować Jak zdobyć przyjaciół?

Magda była zawsze otoczona grupą przyjaciół. Tryskała humorem i życzliwością. Każdy jej pomagał, gdy tego potrzebowała. Maciek zazdrościł jej. Był małomówny, zamknięty w sobie, odezwanie się do kogoś obcego sprawiło mu trudność.

Kiedy Magda zwróciła się do niego: „Może byś, Maćku, chciał przełamać swą nieśmiałość?”, szybko odparł: „Po co?”. Wkrótce zaczął żałować swych słów. Magda tymczasem nie dała za wygraną i po kilku dniach zapytała: „Czy wiesz, czym się różni zachowanie samotnika od osoby towarzyskiej?”. „Nie bardzo” – odrzekł. Wtedy mu powiedziała: „To może wspólnie spróbujemy zbadać?”

Wokół ciebie też nie brakuje takich, którzy mają trudności z przełamaniem swej nieśmiałości i brak im przyjaciół. W jaki sposób można im pomóc? Czy starasz się to robić?

Robert Baden-Powell w 1937 roku na ostatnim międzynarodowym zlocie skautowym, w którym uczestniczył, rzucił hasło: „Szukajcie przyjaciół!”.

Jest to jedno z najważniejszych zadań, jakie harcerstwo stawia przed każdą harcerką i harcerzem.

A czy ty starasz się zdobywać przyjaciół?

Kogo widzisz wokół siebie: przyjaciół czy wrogów? Jeśli ktoś cię zmusza, byś się podporządkował ze strachu, jest wobec ciebie agresywny lub bronisz się przed nim, gdyż utrudnia ci realizację twych planów – to traktujesz go jak wroga. Jeśli mu ufasz i liczysz na jego życzliwą pomoc – uważasz go za przyjaciela.

Czy w swym domu rodzinnym masz przyjaciół czy wrogów? Czy boisz się rodziców lub jesteś wciąż przeciw nim zbuntowany, czy natomiast widzisz, że chcą twego dobra? Czy twoje rodzeństwo jest przeciw tobie czy w dobrej komitywie z tobą?

Czy masz przyjaciół w swoim podwórku? Za kogo uważasz nauczycieli: ilu za przyjaciół, ilu za wrogów? Czy sprawiedliwie oceniasz ludzi? Oblicz ilu kolegów i koleżanek zaliczasz do życzliwych, ilu do wrogo nastawionych do ciebie, ilu zaś do obojętnych. Określ to w procentach.

Jak powinien się zachowywać człowiek, byś uznał, że jest przyjaźnie do ciebie nastawiony? Jakie cechy powinien posiadać? Jak tymczasem sam traktujesz ludzi, z którymi się spotykasz? Czy jesteś pogodny, uśmiechnięty, życzliwy? Czy

starasz się by cię lubiano? A może chodzisz ponury, jesteś milczkiem i odpowiadasz opryskliwie? Przysłowie głosi: Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie. Jaki jesteś w stosunku do kolegów, tak się oni zachowują wobec ciebie. Oceń swe zachowanie.

Kto wzbudza najczęściej niechęć? Zarozumiali, wciąż chwający się swymi osiągnięciami, wynoszący się nad innych czy uważający, że oni wszystko wiedzą najlepiej, i wciąż pouczający innych. Nie wzbudzają sympatii również egoiści dbający tylko o swą korzyść. Niektórzy uciekają się nawet do przemocy, by zmusić innych, aby im służyli. Nikt nie lubi sobków, którzy nie potrafią się dzielić, pesymistów, którzy tylko kraczą. Nie są sympatyczni ponuracy, którzy się nigdy nie cieszą i nie uśmiechają. Milczki nieuczestniczący w rozmowie również nie są zbyt lubiani, podobnie jak i nadmiernie nieśmieli, którzy obawiają się uczestniczenia w czymkolwiek.

Niektórzy twoi koledzy czy koleżanki są wciąż otoczeni wianuskiem przyjaciół. Poobserwuj, dlaczego tak się dzieje. Czy powoduje to ich uśmiech i koleżeńskość, czy dobre, życzliwe słowo, które potrafią powiedzieć, czy ciekawe pomysły, do których potrafią innych zachęcić? Zbadaj: skąd się to bierze, że są towarzyscy i lubiani?

Ludzie to nie podwodne skały, które trzeba omijać. Jak nas inni traktują, w dużym stopniu zależy od naszego postępowania i naszej inicjatywy. Mówi się: „Uśmiech otwiera drzwi do przyjaźni”.

Na jednym z obozów harcerski rzucił hasło: „Bądź słoneczkiem”. Jego realizacja zależała nie tylko od pogodnego nastawienia w trudnych sytuacjach i na uśmiechu na twarzy. Każdy za zadanie miał wyszukać na obozie kogoś, kto wydaje mu się mało radosny, może nawet wzbudzający tym chęć do trzymania się od niego z dala i nawiązać z nim serdeczny kontakt. Wkrótce okazało się, że zarówno smutni, jak i przygnębieni swymi problemami samotnicy są również bardzo sympatycznymi osobami. Wystarczyła odrobina uwagi, zainteresowania nimi oraz szczerą rozmową.

Przyjaźni nie da się kupić ani otrzymać w prezencie. Na przyjaźń trzeba sobie zapracować. Czy potrafisz innego człowieka traktować po partnersku, być w pełni lojalnym oraz go akceptować, by mógł swobodnie być sobą? Czy zasługujesz na przyjaźń?

Inf. wł.

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne prezentują co sobotę na antenie Radia Znad Wilii w godz. 8:00-9:00 program o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.



WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE

ZNAD WILII
103.8 FM

Skład redakcji: Alina Krecul, Alicja Malewska, Ola Ulanowska, Mirek Wojkun.

Skargi, wnioski, zażalenia prosimy kierować pod adresem „Kuriera Wileńskiego” z dopiskiem „WGH”: Birbynią g. 4a, 2030 Wilnius; e-mail: gazetaharcerska@yahoo.com

Wszystkie dzieci w wieku 7-10 lat, lubiące ruch i piękny tańiec zaprasza w swe szeregi zespół „Kaprys” przy Domu Kultury Polskiej. Próby odbywają się w każdy wtorek, środę i czwartek o godz. 17.00 w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76.

Przyjdź by zostać gwiazdką!

2 WDH „Liliowa dwójka”

Od wesołych biedronek do „Liliowej dwójki”

Przyjęła nazwę drużyny harcerskiej działającej tu, w Wilnie, jeszcze przed drugą wojną światową. Trzon drużyny stanowią harcerki z 2WGH „Wesołe biedronki”, działające w latach 1998-2001. Założycielką gromady była Justyna Błaszkiwicz, która też w październiku 2001 roku przejęła na swoje barki funkcję drużynową nowo powstałej „Liliowej dwójki”.

Drużyna już w pierwszych miesiącach swego istnienia odniosła sukces, gdyż zwyciężyła w VI Festiwalu Piosenki Harcerskiej. Następnie przeżyliśmy wspaniałe zimowisko w Kolonii Wileńskiej, gdzie harcowaliśmy wspólnie z 19 WDH „Pasięka”. Po zimowisku oficjalnie zaczęliśmy tworzyć KPH (koło przyjaciół harcerstwa). Wyniki nie były zadowalające, ale zawsze to coś.

Wyjazdem, który na zawsze zostanie w pamięci druhenek, był ich pierwszy obóz w Mrzeżynie koło Łobżegzu. Na brzegu Morza Bałtyckiego zastępowe otrzymały pierwsze w historii liliowe krajki i zostały ochrzczone.

Nasza działalność toczyła się powoli, ubiegaliśmy się o umundurowanie, wprowadzaliśmy nowe obrzędy. 5 października uctowaliśmy nasz pierwszy roczek, zaś w dniu Harcerki Polskiej otrzymały-



2WDH „Liliowa dwójka”

Fot. autorka

śmy numer drugi (i od tej chwili stałyśmy się 2WGH). W tym samym dniu przekazałyśmy do hufca dokumenty z wymaganiami na patronkę, mianowicie siostrę Faustynę Kowalską.

Sytuacja drużyny się zmieniła, gdy 11 listopada pod obrazem Jezusa Miłosiernego w kościele Ducha Świętego Justyna Błaszkiwicz przekazała dla mnie funkcję drużynową.

W grudniu 2002 r. miałyśmy drugie w historii „liliowej” zimowisko w Egliszkach. Przeżywałyśmy histo-

rię małego, szarego pajęczka. Poszerzałyśmy KPH.

18 stycznia 2003 r. znowu został doceniony nasz talent muzyczny – wspólnie z „Pasięką” podzieliliśmy pierwsze miejsce na VII Festiwalu Piosenki Harcerskiej.

Jako młoda drużyna mamy w sobie duży zasób energii, chęci do pracy i poznawania nowego. Naszymi założeniami na najbliższą przyszłość jest stworzenie własnego gniazodka – harcówek oraz umocnienie systemu zastępowego.

dh Iwona Staniszevska

Media harcerskie

www.harcerz.com

Cały świat się rozwija: koło, które się wytoczyło z jaskini; lokomotywa podziwiana w pierwszym filmie; broń atomowa nad wyspami japońskimi. Wszystko się porusza jak łąka wiosną, dlaczego więc człowieczki w zielonych mundurkach mieliby degradować? No i nie degradują! Słowa harcerza są czytane na stronach gazety, słyszane w radiu, no i nic dziwnego, że słowa tych „zielonych ludzików” zjawiają się w przestrzeni wirtualnej...

Dh. Marcin Nogał chętnie się podzielił swymi planami co do drużyn harcerskich w internecie. Chodzi o to że dh drużyny 9WDH „Szlak” podjął się zrobienia strony internetowej drużyny.

Mają tam być: szczegółowa historia drużyny wraz ze zdjęciami, opisy zastępów, wypowiedzi różnych osób... Zresztą celem strony ma być informowanie ludzi o działalności harcerstwa (czym w ogóle jest? i po co?) poprzez 9WDH „Szlak”. Jak powiedział twórca strony: „Szlak dla wszystkich!”.

Osobiście uważam, że o historii o wiele ciekawiej się dowiedzieć od zastępowego, czy też z ust innych drużyn, kiedy pada wszystko, a nie

tylko to, co mówiący chce, by było mówiono. Natomiast wielką zaletą takiej strony jest obcowanie między ludźmi. Szczególnie tych, którzy nie znają się jeszcze za bardzo i strona może stać się wspaniałym narzędziem do poznania nowych ludzi.

Między innymi historia może być bardzo pomocna. Przecież historia nie jest tylko słupkiem dat z podręcznika, bynajmniej historii drużyn harcerskich, bo każda z nich ma coś do opowiadania i śmiesznego, czym może się podzielić na pewno każdy harcerz (np. jedna druhenka, po tym jak jej kazano otworzyć puszkę konserw o kamień, zaczęła ją po prostu rzucać w ten głaz, aż się...) i poważnego (np. o tym, jak można się wyżyć w lesie, zmniejszyć gorączkę) itd. Nie jest to nic nowego, ale nie każda drużyna korzysta z tych samych sposobów i to jest wspaniałe, gdy się dzieli doświadczeniem.

Prócz ciekawych i potrzebnych opowiadań zamierza się umieszczać informacje związkowe o różnych imprezach, biwakach i innych wydarzeniach zachodzących w ZHPnL. Aha, warto też powiedzieć o tym, że znajdzie się tam Pra-

wo Harcerskie wraz z jego objaśnieniami, co jest bardzo potrzebne dla niektórych, „by rozumieć, co się czyta” – mówi Marcin.

Drużynowy „Szlaku” siada do komputera i pracuje nad stroną co wieczór, gdy znajduje wolną chwilę, ale nie znaczy to, że o tej stronie będzie mówiono długo. Ta praca trwa już ponad tydzień i według prognozy drużynowej ma być gotowa w końcu kwietnia. Powodzenia!

Wartym uwagi punktem jest także „chat harcerski”. Marcin twierdzi, że w „mirc’u” specjalnie dla harcerzy jest już stworzony kanał, gdzie można obcować z chłopakami ze „Szlaku”, co ma lepiej informować młodzież o harcerstwie...

Na pewno nie jest to pierwsza próba stworzenia strony internetowej harcerzy (wystarczy przypomnieć strony byłego 7SDH „Step”, byłego 3WDH „Trop” czy też związkową). Wielu już próbowało i szczerze życzę Marcinowi, jak wszystkim pozostałym, którzy się tego podejmą, wiele cierpliwości i nawet uporu, bowiem mówienie np. o Prawie Harcerskim potrzebuje wiele talentów.

Rozmawiał dh Mirek

Jeżeli zapomnę o Nich, Ty Boże na niebie, zapomnij o mnie

Rajd Meksyk 2003

Tak właśnie brzmiało hasło tegorocznego rajdu. Czwartek, 20 marca, godzina 21.00, Dom Kultury Polskiej – wszyscy już jesteśmy, doskonale jest odczuwalny podniosły nastrój. Ostatnie chwile na kominku zapowiadały cudowne przeżycia.

W piątek rano byliśmy już w Warszawie. Zwiedziliśmy Muzeum Narodowe i Muzeum Motoryzacji, popołudnie spędziliśmy spacerując po starówce. Wieczorem przybyliśmy na

miejsce – tajemnicza atmosfera, wnętrza przypominające początek wieku (1905-1948)...

Noc. Obudzono nas nieoczekiwanie. Niestety, Niemcy rozpoczęli wojnę, a dla nas nadeszła chwila złożeńia przyrzeczenia Szarym Szeregom. Wczesnym rankiem otrzymaliśmy zadania, działaliśmy cicho i potajemnie. Nieco później nadeszła chwila na filozoficzne przemyślenia... I znów poważne zadanie: miej-

sca chronione przez Niemców odznaczyć znakami Polski walczącej.

Ranek dnia kolejnego, niby już po wszystkim, ale...

Nadszedł moment kulminacyjny, chwila, by uczcić rocznicę akcji pod arsenałem z dnia 26 marca 1943 r., której celem było odbicie z rąk Gestapo Janka Bytnara „Rudego”. Tą sceną kończy się moje przeżycie, a może się właśnie zaczyna?...

Dh Ala, 9 WDH „Viator”

Urodziny 9 WDH Viator

O mój Viatorze...

Jedna z wileńskich drużyn harcerskich, 9 WDH Viator, 30 marca obchodziła swoje ósme urodziny. To w zasadzie niedużo, jednak w Związku niewiele jest drużyn, które osiągnęły taki wiek.

We wrześniu 1994 roku przy szkole średniej im. Jana Pawła II rozpoczęła działalność drużyna harcerska, która 30 marca 1995r. została już zatwierdzona. Tak właśnie powstała 9 WDH Viator im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego z Bożeną Milinkiewicz, pierwszą drużynową, na czele. Mijały lata, obozy, imprezy, kolejne pokolenia druhenek nosiły dumnie żółto-białe barwy. Viator w swojej historii niejednokrotnie był zwycięzcą w najróżniejszych konkursach, zdobywał najwyższe miana i na pewno ma się czym szczycić. Co prawda, było też wiele trudnych chwil, które dzięki pomocy życzliwych osób i chęci samych druhen, na szczęście, udało się pokonać.

8 lat!

W tym roku postanowiono, że urodziny odbędą się w kameralnym gronie dziewczyn, będących w drużynie i wywodzących się z niej. Szkoda tylko, że nie wszyscy goście mogli wziąć udział w uroczystości, ale ci, którzy przybyli, przynieśli dużo radości (i prezentów). Również z powodu Wielkiego Postu postanowiono, że impreza nie będzie zbyt huczna, ale i tak było wesoło. Rozpoczęliśmy od złożenia życzeń naszym dwóm solenizantom: dh. Joasi i dh. Ewelinie, które odpowiednio miały urodziny dzień wcześniej i dzień później.

Organizację podzielono na wszystkie zastępy, każdy miał jakieś zadanie. Organizatorka, dh. Diana, postanowiła, że najlepiej będzie zacząć od sztafety. Dwie 6-osobowe

grupy: goście i przedstawicielki Viatoru zmierzyły się w konkurencjach, takich jak bieganie „pingwinkiem”, przeciąganie liny czy wyścigi ze związanymi nogami. Minimalną przewagą wygrał „teraźniejszy” Viator. Po aktywnej zabawie przyszedł czas na poczęstunek i inne zajęcia. Przebojem programem była „Oda do Viatoru” autorstwa zastępu Via. „O mój Viatorze, mój profesorze” – tak brzmi początek tego utworu godnego miana hymnu.

Sto lat, sto lat

Następną niespodzianką był quiz o drużynie. Najpierw goście odpowiadali na pytania dotyczące obecnej sytuacji Viatoru, np. musieli podać nazwy zastępów i imiona zastępowych. Dalej młodsze druhenki rozwiązywały krzyżówki o „dawnych czasach”. Takie zadania dają pewność, że historia drużyny nie będzie zapomniana i że osoby, które już opuściły drużynę, nadal będą czegoś się o niej dowiadywać. Potem było dużo zabawy, śpiewania i żartów. Zakończeniem urodzin był kominek. Na nim, oprócz tradycyjnych płasów i piosenek, nie zabrakło też nostalgicznej nutki. Goście wspominali najprzyjemniejsze i najzabawniejsze chwile spędzone z Viatorem. Na koniec każda druhenka mogła powiedzieć, co czuje, czym jest dla niej drużyna i w ogóle wypowiedzieć, co jej w duszy gra.

Te kilka godzin spędzonych wspólnie pozwoliło nie zapomnieć, że siła Viatoru to jedność. I że te osiem lat – to bardzo dużo przeżyć, doświadczeń, wspólnych smutków i radości. Myślę, że każda druhenka zdała sobie sprawę, iż noszenie żółto-białej chusty to zaszczyt i że tylko razem jesteśmy siłą.

Dh. Alicja, 9 WDH Viator

Polska: Rajd harcerski w 60. rocznicę akcji pod Arsenałem Otworzyć walizkę konspiracyjnym szyfrem

Uroczystym apelem, przed Arsenałem w Warszawie, zakończył się w niedzielę XXXIII rajd harcerski „Arsenal” pod hasłem „Wielka Gra”. Jego uczestnicy upamiętnili 60. rocznicę akcji Szarych Szeregów przeciwko hitlerowcom, dwudniowymi zajęciami terenowymi w stolicy. Rajd, zorganizowany przez Związek Harcerstwa Polskiego, zgromadził w tym roku około 900 harcerzy i harcerki z całej Polski.

W ciągu tych dni poznawali oni historię okupacyjnej Warszawy, podążając szlakami walk z hitlerowcami. Każda z dziewięciu tras rajdu miała określoną fabułę – np. na jednej, we wnętrzu imitującym tajną drukarnię, harcerze publikowali gazetkę na wzór konspiracyjnej; na innej poznawali życiorys bohatera Szarych Szeregów, odnajdując w stolicy miejsca i postacie z nim związane.

„Było bardzo ciekawie. Mieliśmy grę nocną: trzeba było znaleźć kolegę przebranego za pułkownika niemieckiego i zabrać mu dokumenty. Fajne było też inne zadanie: otworzyć walizkę konspiracyjnym szyfrem” – dzielili się wrażeniami z rajdu Wojtek i Ola ze wschowskiej drużyny ZHP.

„W tym roku, organizując rajd, położyliśmy nacisk na historię. Okrągła rocznica akcji to okazja, by przez

zabawę i gry terenowe przypomnieć historię i się do niej odwołać” – powiedział komendant rajdu „Arsenal” podharcemistrz Jarosław Różycki.

Rajdowi towarzyszyły inne wydarzenia upamiętniające akcję. W niedzielę uroczystą mszę w intencji harcerzy Szarych Szeregów koncelebrował biskup polowy Sławoj Leszek Głódź.

Przedstawiciele władz stołecznych i wojewódzkich złożyli wieńce przy tablicy pamiątkowej na murze Arsenału. Drużyny, które zwyciężyły w „Wielkiej Grze”, otrzymały statuetki – miniatury pomnika „Małego Powstańca”.

Akcja pod Arsenałem była jedną z najgłośniejszych akcji Szarych Szeregów w czasie II wojny światowej. 26 marca 1943 r. harcerze zaatakowali niemiecką ciężarówkę i uwolnili 21 więźniów, przewożonych z siedziby gestapo w Al. Szucha do więzienia na Pawiaku. Wśród odbitych był Jan Bytnar, pseud. „Rudy”, jeden z członków Szarych Szeregów, który zmarł kilka dni później w wyniku obrażeń odniesionych po hitlerowskich torturach.

W poprzednią sobotę i niedzielę – 22-23 marca – odrębny rajd w 60. rocznicę akcji pod Arsenałem zorganizował Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. (PAP)

Polska

Zeznania prezydenta

Prokuratura Krajowa wystąpiła już sejmowej komisji śledczej protokół zeznań prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego jako świadka w śledztwie przeciw Lwu Rywinowi za jego domniemaną płatną protekcję wobec Agory. Poinformował o tym wczoraj zastępca prokuratora generalnego Kazimierz Olejnik.

26 marca prezydent został przesłuchany w Pałacu Prezydenckim przez Prokuraturę Apelacyjną w Warszawie jako pierwsza w historii głowa polskiego państwa. 27 grudnia ubiegłego roku „Gazeta” napisała, że Rywin domagał się łapówki od wydawcy tego dziennika – spółki Agora. W zamian miał oferować przeprowadzenie korzystnych dla Agory zmian w projekcie ustawy o radiofonii i telewizji.

Obraz Roku
zdyskwalifikowany

Informacja o dyskwalifikacji laureata konkursu Obraz Roku podana we wtorek przez „Rzeczpospolitą” i „Życie Warszawy” nie była jednak żartem primaaprylisowym. Zbigniew Gorlak, pracownik naukowy gdańskiej PWSSP, którego nagrodzono – złamał regulamin konkursu.

Przewodnicząca jury dr Evelyn Weiss, wicedyrektor Muzeum Ludwiga w Kolonii już po wydaniu werdyktu w ostatnią niedzielę, dzień później oznajmiła, że obraz ten namalowany i ukończony został przed 2002 rokiem. Jest to sprzeczne z regulaminem i ideą konkursu, w którym biorą udział dzieła namalowane w danym roku. Werdykt został wydany po wnikliwym badaniu polegającym na porównaniu nagrodzonej pracy z katalogiem prac Zbigniewa Gorlaka wydanym w 2001 roku. Niedoszły laureat – Zbigniew Gorlak – urodzony w Sopocie w 1955 roku, ukończył gdańską Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych, gdzie jest kierownikiem Pracowni Litografii. Jako zwycięzca konkursu otrzymał czek na niebagatelną sumę 100 tys. zł. W poniedziałek realizacja czeku została zablokowana, a decyzja jurorów zmieniona. „Wilczyce” zdyskwalifikowano.

Sprawa bandyty
z Magdalenki

Prokuratura Krajowa bada sprawę Igora Pikusa vel Aleksandra Wołodina, współsprawcy jatki w Magdalenie, który pięć lat temu jako współpracownik policji miał glej prokuratury – co ujawnił tygodnik „Polityka”.

Poinformował o tym wczoraj zastępca prokuratora generalnego Kazimierz Olejnik. Nie podając szczegółów, powiedział, że „w najbliższym czasie zapadnie decyzja w tej sprawie”. Sprawą zajmuje się pion przestępczości zorganizowanej Prokuratury Krajowej. Ścigany wystawionym w 1995 r. w Niemczech międzynarodowym listem gończym za udział w gwałcie zbiorowym i napady zbrojne, b. żołnierz KGB Pikus przebywał w 1998 r. w Gorzowie i Ślubicach. Pytlakowski ustalił, że wówczas „Aleksander Wołodin, czyli Igor Pikus, był używany przez gorzowską prokuraturę jako agent”.

Trwa marsz w kierunku Bagdadu

Ofensywa niebawem

Na froncie irackim występowały wczoraj zasadnicze ruchy wojsk, mogące – jak sugeruje m. in. londyński „Times” – zapowiadać zbliżające się natarcie na stolicę Iraku.

Brytyjsko-amerykańska ofensywa lądowa na Bagdad jest bliska i rozpocznie się prawdopodobnie w ciągu 48 godzin – zapowiadała wczoraj prasa brytyjska, powołując się na źródła w Centralnym Dowództwie USA (CentCom) w Katarze.

W kierunku bombardowanego intensywnie Bagdadu zmierzają oddziały koalicji z południowego wschodu i południowego zachodu. Amerykanie po wielkiej bitwie, stoczonej w nocy z wtorku na środę, zablokowali miasto Karbalę, 110 kilometrów na południe od Bagdadu. Siły, które ruszyły z rejonu Karbali w kierunku Bagdadu, na linii bezpośredniej obrony stolicy starty się z dywizjami irackiej elitarniej Gwardii Republikańskiej. Gwardia – w tym także czwarta jej dywizja, która ruszyła na odsiecz bagdadzkim siłom z Tikritu, z północy – była atakowana zarówno z ziemi, jak i z powietrza.

Inna grupa wojsk koalicji po intensywnym bombardowaniu zajęła wczoraj rano strategiczny most na rzece Tygrys w rejonie miasta Kut, leżącego na południowy wschód od Bagdadu. Od Kutu prowadzi w kierunku stolicy Iraku ważna autostrada numer 6. Wczorajsza operacja w rejonie Kutu oznacza zasadnicze posunięcie na wschodniej flance sił koalicji.

Także wczoraj rano siły koalicji bombardowały umocnienia armii irackiej w rejonie miast Mosul i Dohuk na północy. Trwały walki z oddziałami Fedaistów Saddama w An-Nadżaf w centrum Iraku.

Uwolnienie szeregowce

Specjalne oddziały amerykańskie przeprowadziły w nocy z wtorku

ku na środę brawurową akcję uwolnienia szeregowca, 19-letniej Jessiki Lynch, przez 10 dni trzymanej w niewoli przez Irakijczyków. Odnaleziono także dwóch lotników, których myśliwiec uległ katastrofie nad Irakiem.

W trakcie uwalniania Lynch, odnaleziono 11 niezidentyfikowanych ciał – dwa z nich to prawdopodobnie ciała zabitych przez Irakijczyków amerykańskich żołnierzy.

Saddam obiecuje
Irakijczykom „zwycięstwo”

Osaczony Saddam Husajn ponownie zaapelował do Irakijczyków, by walczyli „z najeźdźcą”, i przyrzekł swemu narodowi „zwycięstwo”. Apel zawarł w przesłaniu, które w imieniu irackiego przywódcy przeczytano wczoraj w irackiej telewizji. „Walczyć z nimi, zwycięstwo jest, dzięki Bogu, bliskie” – wzywał rodaków Saddam.

Prezydent Iraku powiadomił, że w chwili obecnej w walce z amerykańsko-brytyjskimi siłami uczestniczy „mniej niż trzecia część sił zbrojnych”.

„Mamy teraz sposobność (...) obrony przed napastnikami religii, honoru i zasad” – głosi przesłanie noszące datę 1 kwietnia, a odczytane w telewizji przez prezentera w mundurze wojskowym.

Wiele wskazuje na to, że przeczytane wczoraj przesłanie jest częścią wtorkowego orędzia Saddama Husajna, które wygłosił w telewizji minister informacji Iraku Muhammad Said as-Sahaf.

Ofensywa lądowa na Bagdad
w ciągu 48 godzin?

Brytyjsko-amerykańska ofensywa lądowa na Bagdad jest bliska i rozpocznie się prawdopodobnie w ciągu 48 godzin – zapowiadała wczoraj prasa brytyjska.

26-letni mężczyzna podpalił się w Pradze

Seria samopodpaleń

26-letni mężczyzna podpalił się w nocy z wtorku na środę w Pradze – podała czeska policja. Z rozległymi obrażeniami został odwieziony do szpitala.

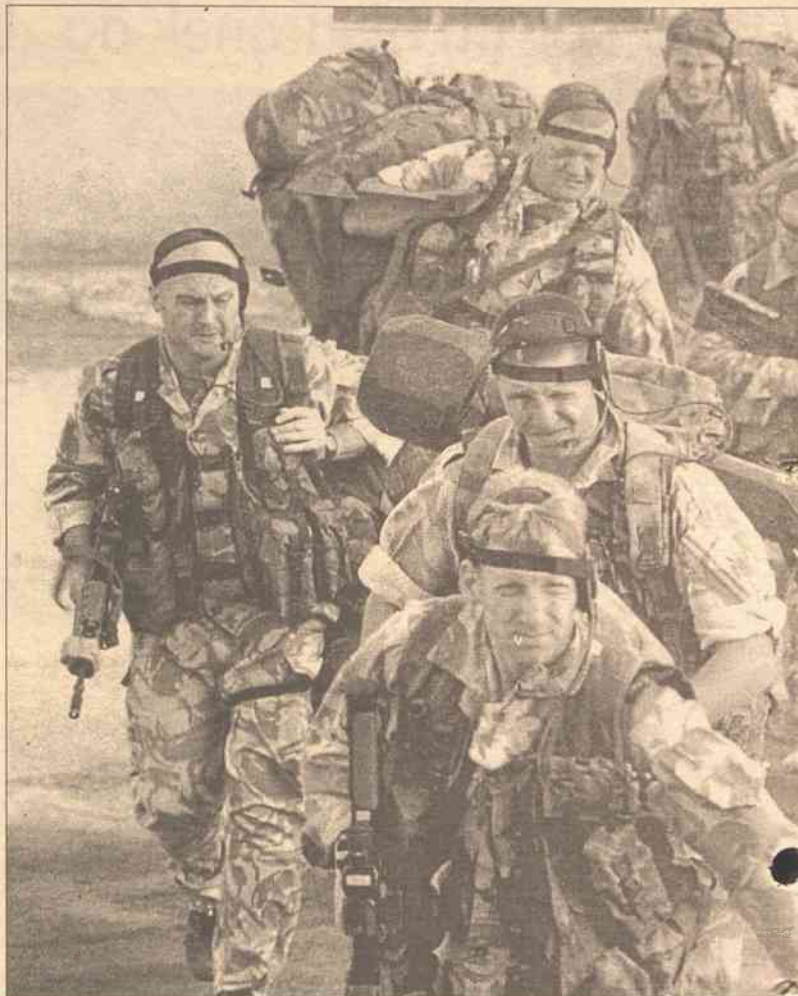
Według policji, niedoszły samobójca oblał się pięcioma litrami benzyny. Doznał poparzeń sięgających 85 procent powierzchni ciała.

Motywy czynu nie są na razie znane. To drugi w ciągu minionej nocy przypadek samopodpalenia w Czechach.

W Pilźnie, na zachodzie kraju, śmierć poniósł 21-letni student, który chciał w ten sposób wyrazić „niezadowolenie z obecnego stanu świata i w ogóle społeczeństwa”.



21-letni czeski student dokonał samopodpalenia – podała wczoraj czeska policja. Do zdarzenia doszło w nocy z wtorku na środę w Pilźnie w zachodnich Czechach. Mężczyzna oblał się rozpuszczalnikiem i paliwem przemysłowym. Fot. newsru.com



Brytyjsko-amerykańska ofensywa lądowa na Bagdad jest bliska i rozpocznie się prawdopodobnie w ciągu 48 godzin – zapowiadała wczoraj prasa brytyjska Fot. EPA-ELTA

„Wielkie natarcie” na Bagdad ma zacząć się od intensywnego ostrzału artyleryjskiego, wspartego nalotami w celu przygotowania ataku lądowego – twierdzi „Times”. „Zaczął się ostateczne odliczanie dla Bagdadu” – powiedział informator dziennika.

Natarcie ma się rozpocząć od południowego zachodu, od nalotów na dywizję elitarniej Gwardii Republikańskiej „Medina” rozmieszczonej na północ od Karbali, ok. 80 km na południe od Bagdadu. Sojusznicze naloty mają przebić drogę do stolicy Iraku.

Przedstawiciel armii amerykańskiej w Waszyngtonie potwierdził, że wojska USA, głównie 3. dywizja piechoty, mają wziąć udział w ważnej bitwie z Gwardią pod Karbalą.

Według dziennika „Financial Times”, bombardowania linii frontu

bronionej przez Gwardie Republikańską pozwolą na zredukowanie irackiego potencjału obronnego o połowę i przygotują grunt przed „atakami lądowymi w ciągu 48 godzin”.

Już od kilku dni prowadzone są intensywne naloty na oddziały Gwardii Republikańskiej, takie jak dywizje „Medina”, „Hammurabi”, „Bagdad” i „Al-Nida”, najlepiej wyszkolone i najwierniejsze Saddamowi Husajnowi.

Według „Timesa”, w natarciu lądowym weźmie udział 200 ciężkich czołgów amerykańskich Abrams. Wsparcie lotnicze zapewnią samoloty Królewskich Sił Powietrznych (RAF), amerykańskie myśliwce bombardujące F-15 „Eagle” i przeznaczone do zwalczania czołgów samoloty A-10 Thunderbolt.

Uprowadzony samolot kubański wylądował na Florydzie
Ucieczka z Wyspy Wolności

Uprowadzony samolot kubański Antonow-24 wylądował we wtorek wieczorem na międzynarodowym lotnisku w Key West na Florydzie – poinformował federalny Urząd Lotnictwa Cywilnego. Porywacz oddał się w ręce policji.

Samolot, uprowadzony kilkanaście godzin wcześniej przez mężczyznę uzbrojonego w dwa granaty, opuścił lotnisko hawańskie we wtorek po południu.

Po przylocie na Florydę porywacz opuścił samolot z małym chłopcem na rękach. Nie jest jasne, czy jest on rodzinie powiązany z dzieckiem. Rzecznik policji z Key West Steve Torrence powiedział, że robili takie wrażenie. „Wyglądali, jakby byli rodziną. Kiedy postawił chłopca na ziemi, ten uchwycił się jego nogi” – powiedział Torrence. Porywacz został aresztowany – dodał.

Według władz amerykańskiego lotnictwa cywilnego, do Key West przyleciało 25 pasażerów i 6 członków załogi.

Rząd kubański poinformował, że samolot An-24 wyleciał w poniedziałek wieczorem (czasu hawańskiego) z kubańskiej Wyspy Młodości do Hawany. Porywacz domagał się skierowania samolotu do Stanów Zjednoczonych. Brak paliwa sprawił jednak, że samolot lądował w Hawanie. Postój na płycie lotniska hawańskiego trwał kilkanaście godzin.

Po 12 godzinach postoju w Hawanie, kiedy lotnisko było zamknięte dla wszystkich samolotów, porywacz pozwolił grupie pasażerów opuścić samolot. Z 46 osób, które znajdowały się na pokładzie, ok. 20 osób, w tym dzieci, opuściło maszynę. Wkrótce samolot odleciał na Florydę.

Prezentacja HiFi PC

Komputer do salonu

Huczące blaszane pudła komputerów w żaden sposób nie pasują do naszych mieszkań, które mają być oazą spokoju i ciepła. Jednak HiFi PC, proponowany przez VIA Technologies, wydaje się tutaj całkowicie na miejscu.

Niewielkich rozmiarów obudowa typu „kostka” jest zharmonizowana wzorniczo z obudową niskotonowego głośnika (subwoofer), do kompletu dochodzi zespół oryginalnych głośników satelitarnych. Ładnie wygląda, ale co to potrafi?

Po dołączeniu telewizora do przeznaczonego do tego celu wyjścia urządzenia, przekonujemy się, że może dużo więcej niż jest w stanie zaoferować nam jakikolwiek stacjonarny odtwarzacz CD/MP3/DVD.

HiFi PC jest zdolny do odtwarzania nie tylko DVD, ale także takich formatów wideo, jak VCD, WMV czy nawet DivX. Możliwe jest również odtwarzanie muzyki zapisanej w formacie MP3 czy WMA, nie wspominając oczywiście o zwykłym CD-Audio.

Jednym słowem panaplayer – odtwarzacz wszystkiego. Nie koniec jednak na tym – urządzenie pełni również rolę klasycznego komputera PC, używającego do wyświetlania obrazu ekranu telewizora lub normalnego monitora, jeśli dołączymy go do odpowiedniego wyjścia. Możliwy jest także dostęp do Internetu przez wbudowany Ethernet lub dołączony modem. Czego można chcieć więcej od „salonowego” PC?

Więcej szczegółów

Pokazany przez VIA Technologies projekt referencyjny pod nazwą VIA HiFi PC wykorzystuje płytę główną EPIA-M, wyposażoną standardowo w procesor VIA C3. Procesor ten, dzięki niewielkiemu poborowi mocy, obywać się może bez wymuszonego chłodzenia, co pozwala na ograniczenie hałaśliwości urządzenia. Wbudowany w chipset płyty graficzny procesor Castle Rock wspomaga sprzętowo odtwarzanie DVD. Sześciokanałowy dźwięk obsługiwany jest w standardzie AC'97.

Płyta ma przy tym wymiary zaledwie 17x17 cm, dzięki czemu może być montowana w obudowach o oryginalnym kształcie. W BIOS płyty wbudowano oprogramowanie pod nazwą PlayNow!, umożliwiające odtwarzanie wideo z DVD i VCD

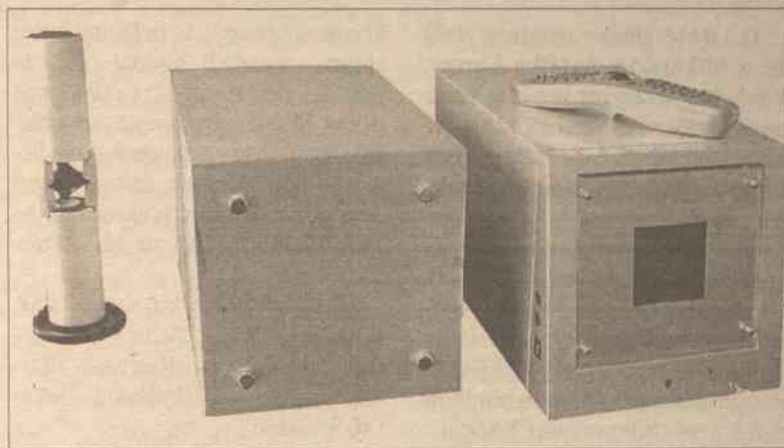
oraz dźwięku z płyt CD-Audio i MP3. Pozwala to na użytkowanie urządzenia bez wykorzystywania dysku twardego i systemu operacyjnego! Urządzenie startuje w ciągu zaledwie pięciu sekund. Dołączenie dysku z zainstalowanym systemem operacyjnym przekształca odtwarzacz w pełnowartościowy PC, rozszerzając zarazem jego możliwości odtwarzania o wszystkie stosowane w PC formaty zapisu wideo i dźwięku.

HiFi PC ma szeroką gamę interfejsów, które pozwalają na wymianę danych z otoczeniem, poczynając od Ethernetu 10/100 Mb/s, poprzez łatwo dostępne porty USB 2.0 i FireWire, aż do kompletu standardowych interfejsów PC w tylnej ścianie obudowy. Do sterowania wbudowanymi odtwarzaczami wykorzystywany jest pilot zdalnego sterowania, pracujący na podczerwieni. Jego konstrukcja umożliwia również posługiwanie się nim jako myszą w przypadku korzystania z Windows. W skład kompletu interfejsów wchodzi również porty klawiatury i myszy, możemy więc bez przeszkód dołączyć bądź to klasyczną klawiaturę i mysz, bądź też zestaw bezprzewodowy, co w przypadku „salonowego” zastosowania jest zdecydowanie bardziej na miejscu,

Oryginalna konstrukcja

W referencyjnym projekcie VIA zastosowano oryginalne wzornictwo. Obudowa komputera-odtwarzacza ma kształt i rozmieszczenie elementów jakie znamy z coraz modniejszych ostatnio konstrukcji typu „kostka” PC. Aby zminimalizować „komputerowy” wygląd, konstruktorzy zasłonili przednią ściankę z napędem DVD oryginalnym, opuszczanym panelem, wyposażonym w wyświetlacz LCD. W stanie spoczynku urządzenia wyświetlacz pełni rolę zegara. Możliwe jest zaprogramowanie startu i wyłączenia urządzenia o określonej godzinie, może on również pełnić funkcję budzika.

Podczas korzystania z HiFi PC wyświetlacz podaje informacje o trybie pracy i stanie urządzenia. Kiedy używamy PC, wyświetla np. informację o wykorzystaniu procesora i zajętości pamięci, natomiast gdy używamy odtwarzacza PlayNow! jesteśmy informowani np. o numerze odtwarzanej ścieżki



IA HiFi PC w stanie spoczynku. Na panelu kontrolnym jednostki centralnej widoczny jest zegar. Z lewej — głośnik niskotonowy
Fot. archiwum

i stanie napędu. Oryginalnym gadżetem jest możliwość zmiany koloru podświetlenia panelu – możliwy jest wybór pięciu różnych kolorów. Funkcja niby mało użyteczna, ale pozwalająca na dopasowanie do koloru świecenia wyświetlaczy w posiadanych urządzeniach audio-wideo.

Poza samym komputerem-odtwarzaczem w skład referencyjnego projektu VIA wchodzi również niskotonowy subwoofer o mocy 15 W oraz dwa bardzo oryginalne 10-watowe głośniki satelitarne. Głośniki te mają równomierną charakterystykę w całym zakresie 360 stopni. Zapewne dlatego w projekcie referencyjnym nie wykorzystywano dostępnej konstrukcyjnie na płycie możliwości obsługi dźwięku 5.1, poprzestając na stereo z funkcją surround. Jest to w pewnym stopniu uzasadnione – odtwarzacz MP3 nie wykorzystuje sześciokanałowego dźwięku. Oczywiście użytkownik może zastąpić oryginalny zestaw głośnikowy zestawem 5.1, można również rozszerzyć podstawowy zestaw o dodatkowe satelity.

A co z grami?

Skoro mamy już komputer, byłoby miło móc wykorzystać go również do gier. Na wielkim ekranie telewizora gry byłyby znacznie bardziej atrakcyjne! Niestety, ten rodzaj zastosowań stanowi słabą stronę HiFi PC. Wprawdzie wbudowany procesor graficzny obsługuje grafikę 3D, lecz jego wydajność nie jest zbyt duża. Przy telewizyjnej rozdzielczości obrazu wydajność niezbyt mocnego procesora C3 oraz wbudowanego procesora graficznego wystarczają wprawdzie na to, by można było zagrać w Quake'a czy inne gry tej klasy, jednak najnowsze

gry leżą, niestety, poza zasięgiem możliwości HiFi PC.

Trochę szkoda, pamiętajmy jednak o tym, że omawiana konstrukcja jest jedynie projektem referencyjnym. O tym, w jakiej postaci trafi ona na rynek, zadecydują konkretni producenci. A możemy być pewni, że dołożą starań, by swoim produktom nadać maksimum atrakcyjności. Jest więc nadzieja na to, że gdy na rynek trafią już handlowe egzemplarze „salonowych” PC, będą one mogły pełnić również rolę konsoli w nieco większym stopniu niż wzorcowy projekt.

Rodem z Entera?

Wzajemne przenikanie techniki komputerowej i urządzeń powszechnego użytku w ostatnich latach stało się dość intensywne. Dało się to zauważyć szczególnie podczas ostatnich targów CES (Consumer Electronics Show), gdzie zdecydowana większość pokazywanych nowości miała swój rodowód w technice komputerowej. Jednak to, co proponuje VIA Technologies, stanowi obecnie kulminację konwergencji techniki komputerowej i domowego sprzętu audio-wideo.

Jedynym niedostatkiem urządzenia jest ograniczona możliwość wykorzystywania go do gier, jednak mimo tego swoją funkcjonalnością bije na głowę wszystkie dotychczasowe konstrukcje z dziedziny domowej rozrywki. Nie umniejszając zasług VIA, należy tylko zauważyć, że idea wykorzystania płyty VIA EPIA do panaplayera, czyli odtwarzacza do wszystkiego, urodziła się w redakcji „Entera” w chwili pierwszego zetknięcia z tą konstrukcją...

Ryszard Sobkowski

Tekst pochodzi z numeru 03/2003 miesięcznika „Enter”

Flesz

Prawko z sieci

Dziennikarze amerykańskiej stacji telewizyjnej bez problemu kupili przez Internet fałszywe prawo jazdy, które przeszło zwycięsko wszelkie standardowe testy tożsamości (trzeba pamiętać o tym, że w USA prawo jazdy pełni rolę naszego dowodu osobistego, a czasem nawet i paszportu w ruchu bezwizowym, np. do Meksyku czy Kanady). Pracownicy NewsChannel 4 zamówili na stronie internetowej dokument, z prośbą o wpisanie dowolnego wiarygodnego numeru prawa jazdy i adresu. Uzyskany w ten sposób dokument zdobi zdjęcie Khailida Shaikha Mohammeda, znajdującego się na liście 22 najbardziej poszukiwanych przez FBI przestępców, za którego głowę wyznaczono 25 milionów dolarów. W dobie nagłaśnianych kampanii wykrywania terrorystów przy pomocy metod w rodzaju skanu tęczówki oka czy zaawansowanych technologii identyfikacji twarzy, za 150 dolarów można jak się okazuje bez większych ceregieli uzyskać dowód tożsamości pozwalający np. na wynajęcie samochodu, skorzystanie z usług dowolnej komercyjnej linii lotniczej, czy przekroczenie granicy USA

Telewizor na... patyku

Jednym z najciekawszych gadżetów, jakie pokazała firma Sony na targach CeBIT jest... miniaturowa karta telewizyjna z pamięcią na karcie MemoryStick. Karta ta będzie przeznaczona dla urządzeń przenośnych (handheldów Clie, a być może i nowych komórek Sony Ericssona). Niestety, nie wiadomo kiedy pojawi się ona na rynku, ani ile będzie kosztować. Przedstawiciele Sony twierdzą, że na razie jest to „prototyp koncepcyjny”

Quo vadis 3G?

Jeszcze trzy lata temu wszyscy operatorzy telekomunikacyjni oszaleli na punkcie telefonii trzeciej generacji. Zwariowane przetargi koncesyjne i buńczuczne zapowiedzi zweryfikowało jednak życie. Recesja, długi operatorów (w większości spowodowane właśnie zaplaceniem bajorńskich sum za koncesję), a także niezbyt optymistyczne wieści dotyczące popularności sieci 3G w krajach, gdzie już działają (np. Japonia) zmieniają nastawienie operatorów. Co chwilę dowiadujemy się, że w jakimś kraju wprowadzenie UMTS odsuwa się w bliżej nieokreślonej przyszłość. Ostatnio poinformowali o takim kroku dwaj „wielcy” rynku Vodafone i Orange. Niektórzy operatorzy posuwają się nawet do tego, że sprzedają swoje drogo kupione koncesje, i to za przysłowiowe grosze. Jednocześnie rozwija się telefonia „2G”. Komórki GSM/GPRS potrafią już prawie wszystko to, co zapowiadano w telefonach 3G, i to bez kosztownych inwestycji w budowę sieci. Wszystkow wskazuje na to, że po bańce internetowej pęka „bańka” telekomunikacyjna. Może to i dobrze?

Polacy odkryli grobowce królów nubijskich

Miejsce pochówku chrześcijańskich władców

Grobowce władców nubijskich w królewskim mauzoleum w Baganarti w Sudanie odkryła Połączona Ekspedycja Archeologiczna do Doliny Środkowego Nilu pod kierownictwem dr. Bogdana Żurawskiego z Polskiej Akademii Nauk.

Jest to – zdaniem archeologów – odkrycie naukowe tej rangi, co znalezienie przez polskich badaczy słynnych fresków z katedry w Faras przed czterdziestu laty.

Wiadomość o odkryciu przekazał kierownik ekspedycji za pośrednictwem Tomasza Pawlickiego z He-

idelberg Polska Sp. z o. o. – firmy będącej głównym sponsorem ekspedycji. Ekspedycja zorganizowana przez Zakład Archeologii Śródziemnomorskiej PAN, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński i Muzeum Archeologiczne w Poznaniu prowadzi od kilku lat badania na 300-kilometrowym odcinku doliny Nilu, na terenach przewidzianych do zalania po wybudowaniu zapory wodnej.

Tegoroczne badania – rozpoczęte w połowie stycznia – koncentrują się w Baganarti, na terenie odkrytego wcześniej kościoła-mauzoleum,

gdzie grzebano średniowiecznych władców Nubii. Już pierwsze prace ujawniły obecność pod mauzoleum fragmentów starszego kościoła z VII wieku, z zachowanymi na ścianach inskrypcjami i malowidłami.

– W kościele-mauzoleum dopatryliśmy się już do krypt grobowych, do których będziemy wchodzić po zabezpieczeniu inskrypcji i malowideł na zasłaniających wejście filarach. Odczytaliśmy już napisy

z dwóch steli grobowych: basileusa, czyli króla o nieznanym jeszcze imieniu, oraz wysokiego rangą dowódcy wojskowego hegemonia Markosa, który zmarł 27 lutego 786 roku – pisze dr Żurawski.

Dotychczasowe odkrycia potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia, że kościół-mauzoleum w Baganarti był przez kilkadziesiąt lat miejscem pochówku chrześcijańskich władców Nubii.

Stronę przygotował Andrzej Łakis

Sprintem

• Wyniki meczów ligi NBA: Indiana Pacers – Sacramento Kings 98:103, Toronto Raptors – Detroit Pistons 85:92, Chicago Bulls – Seattle SuperSonics 94:101, Dallas Mavericks – New Orleans Hornets 95:86, San Antonio Spurs – Orlando Magic 118:105, Phoenix Suns – Denver Nuggets 95:65, Portland Trail Blazers – Golden State Warriors 100:86, Los Angeles Clippers – Utah Jazz 89:94.

• Wyniki spotkań ligi NHL: New York Islanders – New York Rangers 2:2, Ottawa Senators – Boston Bruins 3:2, Philadelphia Flyers – Columbus Blue Jackets 4:0, Washington Capitals – Florida Panthers 3:0, New Jersey Devils – Toronto Maple Leafs 2:3, Nashville Predators – Anaheim Mighty Ducks 1:2.

• Senegalczyk El Hadji Diouf został wybrany piłkarzem roku w Afryce. Zawodnik Liverpoolu pokonał w głosowaniu członków Afrykańskiego Kongresu Piłkarskiego swojego rodaka Pape Boba Diopa (Lens) i Egipcjanina Ahmeda Hossama (Celta Vigo). Trenerem roku został były szkoleniowiec Senegalii Bruno Metsu, a bramkarzem roku Senegalczyk Tony Sylva.

• Lotnictwo koalicji bombardowało pozycje irackiej Gwardii Republikańskiej w Bagdadzie. Bomby spadły m. in. na siedzibę Irackiego Komitetu Olimpijskiego, na którego czele stoi syn Saddama Hussajna – Uday. Najbardziej ucierpiał parter czteropiętrowego budynku. Nie ma informacji o ofiarach w ludziach.

• Włoch Gianluca Bortolami z grupy Sidermec wygrał pierwszy etap kolarskiego wyścigu Trzy Dni La Panne, z Middelkerke do Zottegem, długości 196 km. W finiszu Bortolami wyprzedził Holendra Barta Voskampę, z którym uciekał razem przez ponad 50 km.

• 54-letni trener piłkarzy Bayeru Monachium Ottmar Hitzfeld pozostanie do końca czerwca 2005 na swoim stanowisku w niemieckim klubie. Decyzja w tej sprawie zapadła we wtorek, natomiast podpisanie kontraktu nastąpi dzisiaj.

• W niedzielę Michael Schumacher wystartuje w Grand Prix Brazylii Formuły 1 oraz ma wystąpić w barwach Santosu w meczu piłkarskim na cele charytatywne. Patronat nad meczem objął UNICEF. Pięciokrotny mistrz świata Formuły 1 regularnie grywa w piłkę nożną w lokalnej drużynie w Szwajcarii. Jest także zagorzałym kibicem tej gry.

• Uruchomiono stronę internetową piłkarskich mistrzostw Europy, które odbędą się w przyszłym roku w Portugalii (www.euro2004.com). Zaprezentowano na niej maskotkę mistrzostw. „Kinas” to chłopiec w stroju reprezentacji Portugalii, wyciągający rękę po złotą piłkę. Na stronie są też bieżące informacje o eliminacjach mistrzostw Europy. Strona jest dostępna w ośmiu językach: angielskim, francuskim, portugalskim, hiszpańskim, niemieckim, włoskim, rosyjskim i japońskim.

Eliminacje Młodzieżowych Mistrzostw Europy

Młodzież dała przykład

O Litwie głośno ostatnio stało się w piłkarskim świecie Europy. W sobotę sensacyjny remis w Niemczech z wicemistrzami świata w eliminacjach Mistrzostw Europy. Tym razem zwycięstwo, co prawda, młodzieżówki.

W Wilnie została pokonana młodzieżowa reprezentacja Szkocji 2:1. Było to drugie zwycięstwo w eliminacyjnym turnieju w grupie 5. Litwa znajduje się na trzeciej pozycji w tabeli, gromadząc tyle samo punktów co liderzy – Niemcy oraz Szkocja.

Zgromadzone na stadionie „Žalgiris” 4 tysiące widzów obejrzało dobre widowisko. Na początku kibice ze Szkocji, których ostatnio można było w Wilnie spotkać na każdym kroku, mieli powody do radości. Już w drugiej minucie Kevin Kyle zdobył prowadzenie dla swej reprezentacji. Jeszcze do przerwy reprezentacja Litwy wyrównała, a bramkę w 34. minucie zdobył Aurimas Kučys.

W drugiej połowie świetnie grał kapitan reprezentacji Litwy, bramkarz Žydrūnas Karčemarskas z Dynamo Moskwa. Wielokrotnie ratował gospodarzy z opresji. Zwycięską bramkę w 82. minucie zdobył Edgaras Česnauskis.

– Walczyć z silnymi piłkarzami Szkocji było bardzo ciężko – po meczu powiedział trener olimpijskiej reprezentacji Litwy Virginijus Liubšys, dodając, że o zwycięstwie przesądziły waleczność, szczęście oraz doborowa gra Žydrūnasa Karčemarskasa.

Litwa: Žydrūnas Karčemarskas, Gediminas Paulauskas, Andrius Petreikis, Arūnas Klimavičius, Tomas Mikuckis, Mantas Savėnas, Tomas Tamošauskas, Aurimas Kučys (63 Darius Miceika), Vitalis Stankevičius (60 Tomas Radziničius), Walerij Miżigurskij (74 Mindaugas Kalonas), Edgaras Česnauskis.

Polska natomiast pokonała w Nowinach San Marino 7:0 w meczu grupy czwartej eliminacji. Wiosenne strzelanie w pięknej święto-

krzyskiej scenerii, w pełnym blasku słońca, urządzili młodzi piłkarze polskiej reprezentacji. Grali pomyślowo. Momentami wręcz nowoczesnie, bo z wykorzystaniem skrzydłowych. Tylu dobrych dośrodkowań dawno nie było na boiskach. Z takich właśnie zagrań strzelali bramki.

Polska: Przyrowski, Kuś, Stasiak, Kowalczyk, Wisio, Madej (46 Garguła), Mazurkiewicz, Rachwał, Grzelak, Iwański (70 Goliński), Olszar (40 Ślusarski).

Grupa 1

Izrael – Francja 0:3

	M	Br	Pkt
1. Francja	5	10:0	15
2. Cypr	3	4:1	6
3. Słowenia	2	1:1	3
4. Izrael	3	1:5	3
5. Malta	5	0:9	0

Grupa 2

Luksemburg – Norwegia 0:5 (Jan Gunnar Solli 17, Morten Gamst Pedersen 22, 57, Azar Karadas 35, Ardian Gashi 90).

Dania – Bośnia 3:0

1. Norwegia	4	9:0	10
2. Dania	4	13:3	9
3. Bośnia	4	3:4	7
4. Rumunia	4	3:4	3
5. Luksemburg	4	0:17	0

Grupa 3

Czechy – Austria 3:1 (Mario Licka 7, David Kobylik 32, Miroslav Štěpánek 90 – Roman Kienast 9).

1. Czechy	4	11:1	12
2. Austria	4	4:4	7
3. Białoruś	4	4:5	6
4. Holandia	3	1:5	1
5. Mołdawia	3	1:6	0

Grupa 4

Polska – San Marino 7:0 (Sebastian Olszar 9, Patryk Rachwał 10, Tomasz Mazurkiewicz 28, Bartosz Ślusarski 61, 67, Rafał Grzelak 72, Michał Goliński 89).

1. Polska	4	18:3	12
2. Szwecja	2	5:0	6

Stanowe piłkarskie mistrzostwa Brazylii

Nerwowe zakończenie

Trzy czerwone kartki, 78 fauli, przepychanki trenerów i piłkarzy, to efekt meczu Fluminense z Vasco da Gama (1:2) w finale mistrzostw stanu Rio de Janeiro.

Pierwsze spotkanie wygrał także zespół Vasco da Gama, który został triumfator meczu. Rewanżowy mecz nie obył się bez incydentów. Sędzia Samir Yarak pokazał trzy czerwone kartki, w tym jedną trenerowi Vasco – Antonio Lopesowi (przedwcześnie plac gry opuścili także napastnik Vasco Marcelinho i pomocnik Fluminense Marcinho). Na boisku doszło do przepychanek, a statystycy odnotowali aż 78 fauli zawodników obydwu drużyn (w pierwszym spotkaniu przewinień było 70).

Nerwowo było już na początku meczu, po tym jak w trzeciej minucie arbiter nie uznał gola dla Fluminense. Pięć minut przed zakończe-

niem pierwszej połowy spotkanie zostało przerwane na dziesięć minut. Lopes, który był kiedyś policyjnym detektywem, a później pracował jako dyrektor techniczny reprezentacji Brazylii, rzucił piłką w leżącego na murawie kontuzjowanego zawodnika rywala, Alexa Oliveirę.

Lopes pokłócił się również ze szkoleniowcem Fluminense, Renato Gaucho, a później do awantury włączyli się też piłkarze, działacze, a także dziennikarze radiowi i inne osoby.

W rewanżowym spotkaniu finałowym mistrzostw stanu Sao Paulo drużyna Corinthians pokonała FC Sao Paulo 3:2 i wywalczyła tytuł (pierwszy mecz zakończył się wygraną Corinthians w takich samych rozmiarach). Również w tej niedzielnej konfrontacji nie zabrakło kartek (trzy czerwone i dziesięć żółtych) i przepychanek.



Szkoci ugięli się przed silną grą reprezentacji Litwy (ciemne stroje)

Fot. ELTA

3. Węgry	3	6:5	3
4. Łotwa	3	2:7	3
5. San Marino	4	2:18	0

Grupa 5

Litwa – Szkocja 2:1 (Aurimas Kučys 34, Edgaras Česnauskis 82 – Kevin Kyle 2).

1. Niemcy	2	5:1	6
2. Szkocja	3	4:2	6
3. Litwa	4	5:7	6
4. Islandia	3	1:5	0

Grupa 6

Hiszpania – Armenia 5:0 (Mikel Arteta 24, Javier Portillo 45, 57, Artur Petrosjan 66-sam., Waleri Aleksanjan 86-sam.), Irlandia Płn. – Grecja 2:6 (Ciaran Toner 35, Lee McEvilly 57 – Panagiotis Lagos 3, Georgios Fotakis 37, Dimitris Papadopoulos 41, 61, 82, Dimitris Salpigidis 47).

1. Grecja	4	10:4	10
2. Hiszpania	4	6:1	7
3. Ukraina	4	3:3	4
4. Armenia	4	4:8	4
5. Irlandia Płn.	4	3:10	1

Grupa 7

Anglia – Turcja 1:1 (Francis Jeffers 25 – Tuncay Sanli 13), Słowacja

Knight zrezygnował pieniędzy

Samokrytyka

Bob Knight, jeden z najbardziej znanych, ale i kontrowersyjnych trenerów akademickiej koszykówki w USA, zrezygnował z wynagrodzenia w wysokości 250 tysięcy dolarów. Powodem decyzji są słabe wyniki osiągnięte przez prowadzony przez niego zespół Texas Tech.

– Knight wyznaje pewne zasady i jest niezmienny w swoich przekonaniach, dlatego oświadczył: „Nie sądzę, bym zasługiwał na tę pensję” – powiedział o szkoleniowcu Texas Tech rzecznik prasowy uniwersyte-

Victoria Beckham przeprosza

Autograf oryginalny

Żona piłkarskiego idola Anglii Davida Beckhama, Victoria przeprosiła i zgodziła się zapłacić 55 000 funtów szterlingów odszkodowania właścicielom dwóch sklepów, których oskarżyła o sprzedawanie fotografii męża, ze sfalszowanymi autografami.

Adwokat Beckhama, oświadczył w londyńskim sądzie, że była członkini zespołu Spice Girls zgadza się na

– Portugalia 0:2 (Helder Postiga 57)

1. Turcja	4	11:4	10
2. Portugalia	4	9:6	9
3. Anglia	4	10:6	7
4. Słowacja	4	3:8	3
5. Macedonia	4	1:10	0

Grupa 8

Estonia – Bułgaria 1:1

1. Chorwacja	3	7:3	7
2. Belgia	3	5:2	7
3. Estonia	3	2:5	1
4. Bułgaria	3	3:7	1

Grupa 9

1. Włochy	4	10:2	12
2. Finlandia	4	8:5	7
3. Walia	4	4:4	6
4. Serbia i Czarnogóra	3	7:7	4
5. Azerbejdżan	5	0:11	0

Grupa 10

Albania – Irlandia 1:0 (Erion Rizvanolli 71)

1. Rosja	4	10:1	12
2. Szwajcaria	3	5:2	7
3. Albania	4	2:5	4
4. Irlandia	4	3:7	1
5. Gruzja	3	1:6	1

kiej drużyny Randy Farley. Zespół Texas Tech, który od dwóch lat prowadzi Knight, spisyje się w tym sezonie słabiej niż w poprzednim, ale nie stracił jeszcze szansy gry w finale ligi NCAA (Final Four).

Drużyna Texas Tech musi jednak wygrać finałowy turniej swojej konferencji. Mimo to szkoleniowiec jest rozczarowany wynikami. – Nie jestem usatysfakcjonowany wynikami, grą, szczególnie w ataku. Nie sądzę by oprócz mnie ktoś inny był winien tej sytuacji – powiedział Bob Knight.

ugodę w sporze o zniesławienie z Timothy i Glynis McManus oraz ich synem Anthonym, prowadzącymi sklepy z pamiątkami. Dwa lata temu, małżonka piłkarza Manchesteru United spostrzegła fotografię Davida w sklepie w Bluewater i głośno oskarżyła ich właścicieli o sprzedawanie sfalszowanych autografów kapitana piłkarskiej reprezentacji Anglii.

CZWARTEK 3. IV



6.00 Dzień dobry
8.00 Przy kawie
8.50 Agencja SOS
9.20 Drogi.
„Samochody. Ludzie
9.50 Podróże
10.15 S. „Prokuratorzy”
11.10 Gra „Weto”
12.00 Klub prasowy
13.00 S. „Piękno
przyrody Afryki”
13.30 Film dok.
14.00 Program muz.
14.35 Filmy anim. dla dzieci
16.30 S. „Klan”
17.00 Agencja SOS
17.30 Wiadomości (ros.)
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Filmy anim.
19.30 Znajdź kąt
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Proszę o głos
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Dom kultury
22.30 Wiadomości
23.00 Film dok.

2

16.00 W sali opery
17.35 Język francuski
dla początkujących
18.05 Matrica
18.30 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka
litewska
22.00 Panorama
22.30 Formula władzy
23.00 Agencja SOS



5.45 Telewizja rowerowa
Filmy anim.
8.30 S. „Soledada”
S. „Dziki anioł. Powrót”
10.20 Wybacz
11.10 Telepizza
11.40 Magazyn „TV Panele”
12.10 Telewizja rowerowa
12.25 S. „Nash Bridges”
13.15 Komedia „Zabawka”
14.55 Filmy anim.
15.45 S. „Jago — ciemna
namiętność”
16.45 S. „Soledada”
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót”
18.45 Wiadomości
19.10 Sąd
20.00 Telewizja rowerowa
20.20 Niebezpieczna strzela
21.25 Orbita. 7 dni
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat „Roberto
Succo”, USA, 2000

4

6.50 S. „Show Hoobsów”
7.15 Nasze zwierzęta
7.45 S. „Wesoły wdowiec”
8.15 S. „Maksym
w moim sercu”
9.10 S. „Kiedy będziesz moją”
10.05 Herbata w klubie
11.25 Komedia
„Kolacja głupców”
12.55 Buduję dom
13.25 Najlepsze
piosenki Pukas
14.20 Dramat
„Człowiek deszczu”
16.45 S. „Show Hoobsów”
17.10 S. „Maksym
w moim sercu”
18.10 S. „Kiedy będziesz moją”

19.10 Komedia „Dapkusowie
i Butkusowie”
20.05 Przekrój
20.15 Melodramat „Prezydent
i jego kobieta”,
Rosja 1996
22.05 „De facto”
22.40 S. „Komandor”
23.40 Film dok.
„Anatomia zdrady”
0.40 Rozrywki SMS
2.10 — 6.45 DW

3

7.05 Film anim.
7.35 Reality show
„Pomoc TV”
7.50 Nomed
8.40 S. „Drogi miłości”
9.30 S. „Catalina i Sebastian”
10.20 S. „Melrose Place”
11.10 Tydzień bez tabu
11.55 O samochodach
12.30 Dramat
„Nocna ucieczka”
14.30 Filmy anim.
15.20 S. „Dziwiące
przykazanie”
16.10 S. „Drogi miłości”
17.10 Nomed
18.10 Reality show „Ferma”
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra
„Kto wygra milion?”
20.00 Reality
show „Pomoc TV”
20.15 Dramat „Najstraszniejsza
zemsta”
22.30 S. „24 godziny”
23.30 Wiadomości
23.50 Reality show „Ferma”
0.20 Telesklep

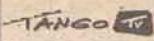


8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Budownictwo
9.10 Lekarz domowy
9.40 Witaj, Rosjo!
10.30 Film fab.
„Niezwyczajny wypadek”
11.40 Film dok.
12.00 S. „Walka trzech króli”
13.00 Wiadomości
13.15 Krótkie zwiarcie
14.00 Film fab.
„Roman i Franczeska”
15.30 Nadzieje i losy
16.00 Wiadomości
16.15 Nowości
kulturalne
16.30 Magazyn „Czego
chce kobieta?”
17.20 Z Moskwy
17.45 S. „Dziki anioł”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Policja informuje,
przypomina, radzi
20.55 Puls
21.25 S. „Walka trzech króli”
22.00 Z Wilna
22.25 Kto tam?
22.55 Agencja samotnych serc



8.35 S. „Tropicana”
9.30 Region szyrwincki:
obyczaje,
tradycje i święta
10.00 Transmisja z Sejmu
14.00 Film fab.
„Ludzie i manekiny”
15.40 Film fab. „Wspólnicy”
16.55 Film anim.
17.25 Magazyn „Europa dziś”
17.55 Proponujemy!
18.00 Film anim.
18.30 Szkic do portretu
19.00 Forum TV
19.30 Pogląd
20.00 Proponujemy!

20.05 S. „Tropicana”
21.00 Pogląd
21.30 Film fab. „Czarny trójkąt”



9.15 Tangorama
10.35 Humor ekstremalny
10.45 S. „Szukajcie Mądrali”
11.35 Western „Bonanza”
12.20 Film przyg.
„Morderczynie
wampirów”
13.05 Dramat „Matewan”
15.15 Tangorama
16.35 Humor ekstremalny
16.45 Komputerowe cuda
17.10 Film anim.
17.35 Rajskie zakątki Ziemi
18.30 Western „Bonanza”
19.30 Tangorama
21.00 Humor ekstremalny
21.15 S. „Szukajcie Mądrali”
22.00 Dramat
„Pozostać razem”
23.35 Tangorama
0.55 Humor ekstremalny



7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woroniczka 17
9.25 „Złotopolscy”
- telenowela
9.50 Eurotel - magazyn
10.00 S. anim.
„Pomysłowy Dobromir”
10.05 Zabawy językiem
polskim -
teleturniej językowy
10.30 S. „Niebezpieczna
Zatoka”
11.00 Panorama
11.05 360 stopni dookoła ciała
11.20 Historia kołem się toczy:
Maluch - magazyn
12.00 Panorama
12.05 Ktokolwiek widział,
ktokolwiek wie
12.35 Hommage a Artur
Rubinstein - reportaż
13.00 Wiadomości
13.10 Być Polakiem
13.35 Magazyn olimpijski
- Echa stadionów
14.05 Złota Setka
Teatru TV: Portret
16.00 Wiadomości
16.10 30 ton! Lista, lista
- lista przebojów
16.35 Podróże kulinarne
Robert Makłowicz:
Marynarski smak
17.00 „Złotopolscy”
- telenowela
17.30 Raj - magazyn katolicki
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedyńki
18.40 Zabawy językiem
polskim -
teleturniej językowy
19.05 Zgadnij, odpowiedz
- program dla dzieci
19.10 S. „Niebezpieczna
Zatoka”
19.35 Gościniec - magazyn
kultury i sztuki ludowej
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Złotopolscy”
- telenowela
21.35 Forum Polonijne
- program publ.
22.20 Złota Setka Teatru
TV: Portret
0.11 Panorama
0.30 Sport-telegram
0.35 Pogoda
0.40 Tygodnik
polityczny
Jedyńki - program publ.
1.25 Monitor Wiadomości

Wkrótce — III Tydzień Filmu Polskiego
Z „Pianistą” na starcie

25 kwietnia (godz. 19.00) projekcją „Pianisty” Romana Polańskiego w kinie „Forum Cinemas Vingis” rozpocznie się Tydzień Filmu Polskiego, już po raz trzeci organizowany przez Instytut Polski. W tym dniu (godz. 21.00) zostanie wyświetlony pełnometrażowy film animowany „Eden” Andrzeja Czeczota.

Do 5 maja we wspomnianych dwóch kinach można będzie się zapoznać z najlepszymi pracami współczesnych polskich reżyserów. Nie zabraknie autorskich spotkań, m. in. z Krzysztofem Zanussi, jako autorem „Suplementu”. Ten film stanowi rozwinięcie wątku pary młodych bohaterów znanych z filmu „Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową”.

W ostatnim dniu imprezy w „Vingis” do obejrzenia będzie „Zemsta”, odbędzie się spotkanie z aktorem Rafałem Królikowskim. Zarówno w kinie „Vingis”, jak i „Skalvija” zostanie zaprezentowany film „Chopin — pragnienie miłości”, który już zdążył podbić serca widzów w całej Polsce.

Do obejrzenia również: „Portret podwójny” Mariusza Fronta, „Bellisim” Artura Urbńskiego, „Tam i z powrotem” Wojciecha Wójcika

oraz „Głośnie od bomb” Przemysława Wojcieszka. Poza filmami fabularnymi wyświetlone zostaną również dokumentalne i animacyjne. Dzieci z pewnością przyciągnie „Tytus, Romek i ATomek” ze znanymi i lubianymi bohaterami komiksu Henryka Jerzego Chmielewskiego.

Wydarzeniem z pewnością będzie retrospektywa filmów Władysława Starewicza (1892-1965) w „Skalviji”. Pionier filmu lalkowego, eksperymentator w dziedzinie formy filmowej, wszechstronnie utalentowany artysta pierwsze swoje filmy nakręcił w Kownie (jego matka była kownianką, ojciec zaś pochodził z zaściankowej szlachty spod Kiejdan). Następnie działał w Moskwie i Paryżu, zyskał sławę i trwałe miejsce w historii kina. 28 kwietnia w Fundacji Otwartej Litwy (Didžioji 5) odbędzie się międzynarodowa konferencja „Wczesna animacja i Władysław Starewicz” (wstęp wolny).

Do 21 kwietnia w kinie „Vingis” trwa sprzedaż biletów (z wyjątkiem na „Pianistę”) na wyświetlane filmy, ceny biletów — 5-8 Lt. Od 21 kwietnia do końca Tygodnia Filmu Polskiego ceny biletów 5-10 Lt.

Andrzej Pukszo

Jeszcze chłodno

Do końca tygodnia utrzyma się jeszcze chłodna pogoda, wystąpią opady.

Dziś w kraju w większości rejonów będą opady, głównie deszczu. Temperatura w nocy od 4 stopni ciepła do 1 stopnia mrozu, w dzień 5-10 stopni powyżej zera.

W piątek lokalnie niewielkie opady. Temperatura w nocy od 1 stopnia ciepła do 4 stopni mrozu, w dzień 2-7 stopni ciepła.

Kalendarium

* Czwartek (3. IV) jest 93 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 272 dni.

* Znak Zodiaku — Baran.

* Imieniny: Ireny, Pankracego, Ryszarda.

* Wschód Słońca — 5.47, zachód — 18.58.

Długość dnia 13 godz. 11 min.

* Księżyc. Now — od 31 marca.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. W godzinach popołudniowych z trudem skoncentrujesz się na zawodowych obowiązkach. Współpracownicy będą kłótlivi i skorzy do awantur. Nie denerwuj się jednak, ale spokojnie przeczekać ten niekorzystny moment.

BYK. Zapowiada się dość pomyślny i miły dzień. Jednak w godzinach rannych nie spiesz się jeszcze z realizacją planów i działań. Dopiero wczesnym popołudniem możesz działać bez obawy, że coś przeoczysz. Twoje pomysły będą wyjątkowo twórcze.

BLIŹNIĘTA. Sekstyl Merkury/Saturn wytworzy Ci dość doskonałą aurę do działania. Możesz bez obawy zająć się prowadzeniem interesów i ważnych dla Twojego życia spraw. Pod koniec dnia będziesz zmęczony ale wysiłki sprawią Ci wiele zadowolenia.

RAK. Dzień może być trochę niespokojny. Na każdym kroku należy więc uważać, aby nikomu się nie narazić. Zwłaszcza w pracy. Unikaj wszelkich napięć i plotek. Osoby, które zazdroszą Ci powodzenia w interesach mogą mieć wobec Ciebie złe zamiary.

LEW. Dzień będzie nerwowy, ale sprzyjający wielu działaniom. Współpraca z innym nie sprawi Ci żadnych kłopotów. Możesz też mieć nadzieję na poprawę swojej sytuacji materialnej. Uważaj jednak, bo niektóre osoby prowokować Cię mogą do niepotrzebnych kłótni.

PANNA. Dzisiaj poczujesz się już znacznie lepiej. Około południa odczujesz wyraźny przypływ pozytywnej energii. Znacznie łatwiej będzie Ci wtedy skupić się na zawodowych obowiązkach. Z niczym się jednak nie spiesz.

WAGA. Z powodu mniejszej aktywności praca zawodowa sprawi Ci trudność. Nie zrażaj się jednak natychmiastowym brakiem efektów. Ważne, że idziesz w dobrym kierunku. W razie potrzeby masz wielu przyjaciół, na których możesz liczyć.

SKORPION. Dzień będzie pomyślny dla spraw materialnych i finansowych. Postaraj się więc nie przegapić dobrych ofert ani korzystnych propozycji. Jeśli nosisz się z zamiarem zmiany pracy, zrób to teraz.

STRZELEC. Dzisiaj powiedzie Ci się w wielu sprawach. Księżyc w Baranie może jednak wzbudzać w Tobie pewien niepokój a nawet agresję. Pomyślność w interesach zależeć będzie od Twojej postawy i zachowania. Unikaj konfliktów ze współpracownikami. Także niezdrowej rywalizacji.

KOZIOROŻEC. Dzień podobny do wczorajszego. Możesz więc bez wysiłku poświadczyć się swojej pracy. Nie spodziewaj się jednak sukcesów ani większych zysków. Współpracownicy poprą Twoje pomysły i wykażą się chęcią współpracy.

WODNIK. Doskonale samopoczucie i przychylność gwiazd pozwolą Ci dziś pokonać wiele przeszkód. Stać Cię teraz na duży wysiłek fizyczny. Nie zmarnuj pozytywnej energii. Oddaj się całkowicie swojej pracy. Uzyskane sukcesy jeszcze bardziej wzmacniają Twój optymizm i chęć do działania.

RYBY. Dzisiaj możesz liczyć na przychylność Kosmosu. Powiedzie Ci się zarówno w sprawach zawodowych jak i sercowych. Otaczaj się przyjaznymi ludźmi i staraj się pozyskać ich sympatię. Popołudnie poświęć na spotkanie z ukochaną osobą. Zawarte dziś romanse będą szczęśliwe.

Zapraszamy na
Międzynarodową konferencję
parapsychologów,
ekstrasensów,
uzdrowicieli, medyków,
fitoterapeutów, bioenergetyków,
astrologów
„Otulmy
Ziemię Miłością”
Wezmą w niej udział uzdrowiciele,
ekstrasensi, bioenergetycy, fitoterapeuci,
mistrzowie Cigun,
Dem—Szuji, Rejki z krajów bałtyckich,
Rosji, Białorusi, Azerbejdżanu,
Niemiec.

Uczestnicy oraz chętni mogą
otrzymać informację pod nr. tel.:
+370 685 39204 w Wilnie oraz +37
17314118 w Rydze.
Konferencja odbędzie się w Wilnie
w dniach 4-6 kwietnia
w Pałacu Związków
Zawodowych.

(Zam. 173)

Szkoła podstawowa na Lipówce
ogłasza zapisy uczniów
do klas 1-10 z polskim językiem
nauczania na rok szkolny
2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: sportowe, folklorystyczne, krajoznawcze. Działa chór oraz drużyna harcerska. Dzieci mają zajęcia w świetlicy. Konsultacji udzielają nauczyciele z poszczególnych przedmiotów. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce. Od klasy 5 prowadzone są zajęcia komputerowe. W naszej szkole jest przystępnie, bezpiecznie i wesoło.

Tel. 262 66 12

Administracja szkoły

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00.
Zgłaszać się pod nr telefonu: 233 68 14.

(Zam. 028)

LISENAS PRODUKCJA
CUKIERKÓW
Uzdolnieni i kulinarni bendrowie
Vilnius, tel. 265 32 61

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

PRACA

Mężczyzna (47 lat, kat. B, C, D, samochód) poszukuje stałej pracy. Vilnius, tel. 267 09 20 (po godz. 18)

Nauczyciel jęz. polskiego i angielskiego poszukuje pracy w szkole. Może być 0,5 etatu.
Tel. 242 09 20, 8 686 42925

Firma międzynarodowa proponuje pracę osobom w wieku ponad 36 lat. Tel. 8 652 38643

SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam MAZ wywrotkę 1983 r. Tel. 260 68 33 (od godz. 20)

Sprzedam dom z mansardą, zabudowaniami gospodarczymi i ziemią (18 arów) w Gałgach. Vilnius, tel. 238 52 10

Sprzedam ekologiczne paliwo – brykiety trocinowe.
Tel. 213 63 08, 215 20 90

Kupię dawne pocztówki, fotografie, monety i banknoty.
Tel. 232 80 93

Kupię lewy błotnik Moskwicza-2140. Tel. 215 25 16

Sprzedam młyn-rozdrabniacz.
Tel. 254 32 81 (po godz. 19)

Sprzedam komplet kuchenny, kuchenkę elektryczną.
Tel. 8 674 50998

Kupię działkę ziemi w okolicach Wilna. Tel. 8 611 37219

Sprzedam kaloryfery centralnego ogrzewania Corado (Czechosłowacja). Tel. 8 611 37219

Sprzedam ule z pszczołami.
Tel. 276 47 88

Sprzedam wełnę kamienną Paroc, styropian, folię izolacyjną. Tanio. Tel. 8 611 37219

Firma sprzedaje i montuje satelitarne anteny TV na audycje polskie i rosyjskie. Cena kompletu tylko 999 Lt. Miesięczna wpłata przy zakupie na raty na okres 24 mies. – 33 Lt.
Vilnius, Savanorių pr. 49-5, tel. 213 72 16, http://www.ramko.lt

Sprzedam tanio piękną ślubną suknię. Rozmiar 38-42.
Tel. 249 03 87, 8 650 30437

Kupię stare monety.
Tel. 233 69 70, 8 699 96901

USŁUGI

Hotel „Asimare”. Doba hotelowa od 30 Lt od osoby. Są numery „luks” i „półluks”. Jest parking. Vilnius, tel. 271 40 01, 8 682 23300, http://www.asimare.uab.info

Korepetycje z języka polskiego i przygotowania do egzaminów.
Tel. 8 614 05092

Odnawianie oraz produkcja nowych drzwi, futryn, framug. Wstawianie. Tel. 275 41 36 (w godz. 19-22), Stanisław

Niedrogo korepetycje z języka litewskiego, angielskiego oraz niemieckiego. Vilnius, tel. 8 688 85959

Instalujemy sygnalizację samochodową w cenie od 200 Lt. Naprawiamy instalację elektryczną, instalujemy aparaturę radiową. Vilnius, ul. Vileišio 18, tel. 270 97 44, 8 686 04943

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 3 kwietnia 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,1785
Dolar australijski	1,9181
1000 rubli białoruskich	1,5861
Dolar kanadyjski	2,1537
Frank szwajcarski	2,3325
Korona czeska	0,1079
Korona duńska	0,4648
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0066
100 forintów węgierskich	1,3919
100 jenów japońskich	2,6815
Łat łotewski	5,4930
Korona norweska	0,4395
Złoty polski	0,7787
Rubel rosyjski	0,1015
Korona szwedzka	0,3740
1 mln lir tureckich	1,8736
Griwna ukraińska	0,5991
10 tys. lei rumuńskich	0,9611

Lekcje prywatne z chemii.
Tel. 245 98 75

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia umeblowane 2-pokojowe mieszkanie na ul. Savanorių. Tel. 8 686 82439, 216 22 14

Oddam w dobre ręce kocięta.
Tel. 234 12 68

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne
indeks 0044

1 mies.	6 mies.	9 mies.
20 Lt	120 Lt	180 Lt

Dla inwalidów I i II grupy,
emerytów
indeks 0227

1 mies.	6 mies.	9 mies.
17 Lt	102 Lt	153 Lt

Wydanie magazynowe
(24 strony) - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	9 mies.
5 Lt	30 Lt	45 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa
Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848- 07711150 -2700-
401112- 001-0000,
Vš I "Vilnijos žodis"
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės
Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios
skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš I "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej
prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kuriervilniskii.lt

Wydanie codzienne w księgarniach
"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas"
(Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76),
w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji
- 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał,
po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer
telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału
- od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę -
trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się.
Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIAOsobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILNISKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILNISKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILNISKI

„60 godzin z komputerem według ECDL”

Kursy komputerowe

dla początkujących według ECDL —
European Computer Driving Licence

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej
UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS
w Domu Kultury Polskiej

Windows 98 i Microsoft Office 2000: Word, Excel,
PowerPoint, Access, Internet, e-mail —
za 60 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

A grupa — w dni pracy (poniedziałek-piątek, codziennie), trzytygodniowe w godzinach 16.00-20.00.

Początek zajęć: w drugie poniedziałki miesiąca (7 kwietnia i 12 maja).

B grupa — w dni wolne od pracy (sobota-niedziela), dwumiesięczne w godz. 9.00-13.00.

Początek zajęć: w drugie soboty miesiąca (12 kwietnia i 10 maja).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie.

Zajęcia odbywają się w języku polskim.

Słuchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach.

Po złożeniu siedmiu testów słuchacz otrzyma certyfikat uznawany w krajach UE.

Cena: 240 Lt — uczniowie; 240 Lt — bezrobotni; 270 Lt — studenci; 300 Lt — osoby dorosłe.

Uzyskać szczegółową informację i zapisać się na kursy można od
9.00 do 18.00 pod tel. 231 09 33, Dom Kultury Polskiej, ul. Naugarduko
76, III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój nr 302. (Zam. 181)